

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr 102-70 Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1-ej w południe

20
CENTY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ost. stronie.

AKADEMIA ŻAŁOBNA KU CZCI BŁP. Dra OZJASZA THONA

Dzisiaj w niedzielę dn. 22 bm. o godz. 6⁴⁵ popoł. odbędzie się w sali kahału (ul. Krakowska 41) uroczysta akademія żałobna ku czci b.p. Dra Ozjasza Thona. Przemawiają: Rab. Dr. Hirschfeld z Bielska i prof. M. Szmulewicz. Poza tym udział w akademii weźmie prof. Sperber

Najlepiej smakuje tytoń w glizach (zwłjkach) do papierosów
ALTESSE
MOKKA-PENOWATKI
które są wykonane z najdelikatniejszych włókien rolniczych przy pomocy najnowszych zdobyczy techniki i higieny. Pełny wkład waty hydr. „Santo” wchłania ponad 90 proc. nikotyny.

Końcowe wywody stron w procesie apelacyjnym o zajścia w Przytyku (Od naszego specjalnego wysłannika)

Lublin, 21. 11. M. Mowy obrońców oskarżonych Żydów dobiegły końca w piątek wieczór. Jako ostatni przemawiali adwokaci Szumański i Berenson. Po nich zabrali głos obrońcy oskarżonych chrześcijan, których mowy przebiegły się do południa dnia dzisiejszego. Nie będziemy ich szczegółowo przytaczać, podamy tylko pokrótce parę zasadniczych myśli.

Mowcy różnego kalibru

Słyszeliśmy mowców różnego kalibru i różnej elokwencji. Słyszeliśmy mowy obrońców oskarżonych chrześcijan, znanych już z repertuaru antysemitki. Wyliczono główne grzechy żydostwa jako to: nadzwyczajna solidarność narodowa, konspiracyjność w działaniu, „perfidia“ w opanowaniu handlu, przemysłu i pieniądza w Polsce, nieasymilowanie się i t. d. Radzono przy tym Żydom mniej lub więcej do brotniwie, by założyli własne państwo, co przy ich wielkich wpływach międzynarodowych przyjdzie im łatwo. „Odrzucono“ tezę, jakoby Żydzi byli autochtonami w Polsce, przy czym nie brakło też zarzutów wręcz kłamliwych, jakoby Żydzi nie uczestniczyli w walce o niepodległość Polski. Słyszeliśmy dalej idealizowanie walki o stragan i przedstawienie tej walki jako radykalnego środka przeciw zubożeniu wsi polskiej. Poszczególne mowy w ogólnych słowach starali się odseperować od pogromowych metod walki, nie solidaryzując się z antysemityzmem na modłę niemiecką.

Gwałt niechaj się gwałtem odpiera

Inni mowcy oświadczyli wręcz, że gwałt niechaj się gwałtem odpiera, jeszcze inni aczkolwiek gwałtu nie pochwalali, to jednak są zdania, że gdzie drwa rąbią tam drzazgi leca, że gwałt jest słuszny tam, gdzie nie ma innego wyjścia. Jeden z obrońców wołał patetycznie, że „Przytyk to sukces polskiej rzeczywisto-

ści“, to „ruszenie maszyny, która ma wyprawać naród polski z pod supremacji polskich speców handlu, przemysłu i pieniądza“, t. j. z pod supremacji Żydów. Porównywano Przytyk do „pękającego wrzodu“, który jest symbolem powrotu chorego organizmu do zdrowia. Mówiono o potędze żydowskich kas pożyczkowych i o braku środków ze strony pionierów. Mówiono o „dziejowym posłannictwie“, jakie spełnił oskarżony Strzałkowski wobec przyszłych pokoleń polskich. Ubolewano, że wici, jakie rozesłane zostały z Przytyka nie usłyszal rząd polski, lecz mają one charakter konfederacji, której zwycięstwo jednak nie ulega wątpliwości. Znaleźli się obrońcy, którzy swoich klientów bronili w sposób określony przez p. prokuratora w replice jako cynicznie twierdząc, że rozbijając sklepy i gromiąc Żydów przytyckich, oskarżeni działali w obronie koniecznej przed napadającymi ich Żydami.

Porównywano proces przytycki do procesu Beylisa, opierając się na tym, że wywołał on równe tamtemu zainteresowanie dla Żydów, w sensie ujemnym, czego objawy zarejestrowane zostały nawet w piosenkach ludowych.

Słowo „Przytyk“ weszło w krew

Mówiono o Żydach, jako o dobrych reżyserach filmowych, którzy dlatego nie kazali dzieciom Minkowskich jednakowo obciążać domniemych zabójców ich rodziców, bo właśnie chodziło o takie „zaaranżowanie zeznań“, aby wypadły wiarygodnie.

Dużo mówiono też w odpowiedzi na wywody obrońców żydowskich o etyce i honorze polskim. Jeden z obrońców chrześcijan, najgorszy z krasomówców, jednak najstarszy żydożerca wyszedł z hasłem „gwałt niechaj się gwałtem odciska“ (adv. Bajkowski) i wołał z emfazą, że w akcji Polaków przytyckich niema nic takiego, co by mogło wywołać rysę na honorze polskim i wobec uświęconego tradycją wysokiego poczucia honoru u Polaków wyrok sądu wbrew apelowi prokuratora nie jest potrzebny dla obrony honoru polskiego.

Jako próbkę specyficznego stylu i miary sprawiedliwości godzi się przytoczyć parę słów z przemówienia obrońcy chrześcijan oskarżo-

nych o zabicie Minkowskich, właśnie owego „specy“ od żydowskich reżyserów filmowych adv. Gajewicza z Radomia.

Adv. Gajewicz w roli „opiekuna“ dzieci Minkowskich

Adv. Gajewicz zaczyna słowami „bronię Czarnej i Eli Minkowskich przed autorami żydowskiej skargi apelacyjnej, domagającej się w ich imieniu zasądzenia niewinnych ludzi za zabójstwo ich rodziców“.

Może to kogoś dziwić, że troszczę się o sieroty po Minkowskich. Kiedy w sierpniu br. na czele 3000 wieśniaków składałem na grobie śp. Wieśniaka wieniec z jedliny, wówczas myślałem o sierotach po Wieśniaku z takim samym współczuciem, jak myślałem o sierotach po Minkowskich. Współczuję z nimi, bo mnie na to stać, bo jestem Polakiem, bo jestem chrześcijaninem, bo wyznaję etykę, którą tu nazwano etyką wilczą, etyką dżungli. Żydzi ustawicznie oskarżają dzieci śp. Wieśniaka, szczują przeciwko nim, a ja wobec dzieci Minkowskich żywię współczuciem. To są dwie moralności, dwa światy. Za prywatnymi oskarżycielami zabójców Minkowskich stoi całe zdostwo począwszy od lorda Melcheta, poprzez Leona Bluma oraz zaciśniętej piastki Wandy Wasilewskiej, ewentualnej przyszłej polskiej Passionari aż do komunisty Sruła Cymbalisty z Przytyka. Za mną stoi cały naród polski począwszy od ministra Becka, a skończywszy na nieszczęsnym aplikancie sądowym Napoleonie Siemaszko (zasądzony bombowiec z Łodzi), a kto stoi za p. prokuratorem? Rzeczpospolita nie, bo tylko sąd wyrokuje w imieniu Rzeczypospolitej. Ja rozumię, że formalnie reprezentuje prokurator urząd prokuratorski i porządek publiczny, ale kogo z żywych ludzi zastępuje p. prokurator? Zapytajcie woźnego sądowego, urzędnika pocztowego, konduktora autobusu, kapitana, który przeszedł przed oknami sądu, zapytajcie tych wszystkich, jakie jest ich stanowisko, czy godzą się z poglądami p. prokuratora? Nie, nie, nie, krzyczy dziesięciokrotnie niesamowitym głosem obrońca. Prokurator jest jak ten rycerz średniowieczny, który kruszy kopie o ideały wzniosłe, niebotyczne, ale ideały — fikcje.

(Dokończenie na str. 3)

OKAZJA! 3.95

Garnitury (koszulka i majteczki) fildecosse z jedwabiem

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5.

Dr. M. KAHANY

DIAGNOZA I TERAPIA

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

GENEWA, w listopadzie

Plon, krótkich zresztą, obrad Komisji dla spraw migracyjnych przy Międzynarodowym Biurze Pracy, które odbywały się w tym tygodniu w Genewie, był — jak to zapowiadaliśmy już w uprzednich korespondencjach — bardzo skromny i embrionalny. Uchwalona rezolucja uznaje, w swojej niejako filozoficznej części, doniosłość zagadnienia demograficznego i emigracyjnego oraz konieczność poszukiwania „konkretnych rozwiązań”. W części praktycznej przewiduje rezolucja jednak tylko przygotowanie przez Międzynarodowe Biuro Pracy memoriału dla przyszłorocznego Zgromadzenia Ligi Narodów (we wrześniu 1937 roku) który winien zawierać zebrany przez Międzynarodowe Biuro Pracy materiał informacyjny o „zagadnieniach emigracji i imigracji wywołanych przez demograficzne i gospodarcze potrzeby pewnych państw”. Równocześnie zaleca rezolucja także poinformowanie się u poszczególnych rządów, czy uważałyby one za wskazane, zwołać konferencję ekspertów celem omówienia zagadnienia „migracji kolonizacyjnych”. Ale ten drugi punkt rezolucji ma charakter raczej platoniczny, gdyż można już z góry przewidzieć, że tego rodzaju konferencja ekspertów nie zbierze się w każdym razie przed przyszłoroczną sesją Zgromadzenia Ligi.

Pozostaje zatem jako rezultat konkretny, załączenie ankiety w drodze korespondencyjnej, zarówno z zainteresowanymi rządami jak i z bogatymi w doświadczenia praktyczne prywatnymi organizacjami, na temat potrzeb i możliwości emigracyjnych w obecnej dobie. Ten rezultat, mimo jego pozorów bardzo skromnych, zasługuje bynajmniej na pogardę. Jest to, bądź co bądź, początek poważnego zajęcia się przez organizację między narodową, która w łonie swoim skupia rządy, organizacje pracodawców i pracobiorców wszystkich państw świata — nawet tych, które nie są członkami Ligi Narodów, za wyjątkiem Niemiec i nie współpracującej teraz nawet z Międzynarodowym Biurem Pracy Italii — jednym z najbardziej palących zagadnień społeczno - gospodarczych tego tak materialnie i moralnie zrujnowanego świata.

Nie przesadzając praktycznych wyników przyszłej akcji Międzynarodowego Biura Pracy i Ligi Narodów w tej dziedzinie, pragniemy z okazji tej debaty w małym Komitecie doradczym, podkreślić szczególne znaczenie nowego, znacznie poważniejszego podejścia do spraw populacyjno - emigracyjnych ze strony rządu polskiego. Przemówienie wygłoszone na Komisji spraw migracyjnych przez p. min. Komarnickiego i wszystkie interwencje delegacji polskiej podczas debat tej komisji różniły się niezwykle korzystnie od zaimprovizowanych, nieprzemysłanych i prasowym huczkami niemądrych „interpretatorów” otoczonych przemówieniami delegatów polskich podczas Zgromadzenia Ligi.

P. min. Komarnicki mówił tym razem — jaka szkoda, że delegacja polska nie mówiła tak samo w październiku br.! — o naprawdę istniejącym, naprawdę alarmującym zagadnieniu zarówno wszystkich ubogich państw agrarnych, jak i szczególnie Polski. Przytoczmy jego własne słowa: „Pozwólcie Panowie użyć jako przykładu sytuacji w Polsce: według statystycznych danych, znajduje się w Polsce na 22 milionów ludności wiejskiej kilka milionów chłopów, którzy z braku ziemi pozbawieni są wszelkiej normalnej egzystencji rolniczej. Doniosłość zagadnienia przeludnienia wsi polskiej staje się zrozumiałą, skoro się zważy, że w Polsce posiadającej siedemdziesiąt procent ludności wiejskiej znajdujemy 89 mieszkańców na jednym kilometr kwadratowym ziemi uprawianej, w

porównaniu z 40 mieszkańcami we Francji, 36 w Danii i 33 w Niemczech. W niektórych polskich okręgach wiejskich gęstość zaludnienia dochodzi nawet do 100 mieszkańców na 1 km. kw. Do tego dodać należy, że roczny przyrost naturalny polskiej ludności wiejskiej wynosi około 360.000 dusz... Niemożność znalezienia ujęcia dla nadmiarów ludnościowych stworzyła w przeludnionych krajach agrarnych presję demograficzną, która ciąży na całym życiu gospodarczym i stwarza ogromną przeszkodę na drodze do odzyskania międzynarodowej równowagi ekonomicznej. Rozwiązania zagadnienia przeludnienia w krajach agrarnych wymagałoby następujących środków. 1) Podjęcia robót publicznych na wielką skalę. 2) Przejścia do intensywnej gospodarki rolnej. 3) Wzmocnienia emigracji, szczególnie emigracji rolnej. Dwa pierwsze środki wymagałyby wielkich kapitałów, którymi większość krajów agrarnych nie dysponuje w dostatecznej mierze. Mobilizacja kapitałów na ten cel, w drodze współpracy międzynarodowej, mogłaby powadze tej sytuacji w pewnej mierze zaradzić. Co się zaś tyczy możliwości emigracyjnych, to zostały one, jak już powiedzieliśmy, zredukowane do 1/10 ich rozmiarów przedwojennych.

P. min. Komarnicki wygłosił w ten sposób prawdziwą diagnozę demograficznego zagadnienia Polski. Nie sięgnął przy tym do wąt-



pliwych środków zaprawiania tej rzeczowej diagnozy jakimiś mętными argumentami na temat nadmiaru ludności żydowskiej w Polsce i dzięki temu właśnie nadał jej wielką siłę przekonywującą.

Jest bowiem faktem, że Polska — pomijając skutki światowego kryzysu gospodarczego — ma swój specyficzny, bardzo poważny problemat populacyjno - społeczny i że potrzeby emigracyjne całej ludności polskiej, zarówno wiejskiej jak i miejskiej, bez względu na jej przynależność narodowościową lub religijną, są tylko naturalnym symptomem tego nierozwiązanego zagadnienia populacyjnego. Jest napewno więcej środków, niż trzy wymienione przez p. min. Komarnickiego, za pomocą których można i należałoby rozwiązywać to specyficzne zagadnienie polskie. W obecnych warunkach świata jest iluzją chcieć dopatrywać się jedynego możliwego ratunku w pomocy zewnętrznej, opartej na współpracy międzynarodowej. Żadnego wysiłku w tym kierunku nie należy oczywiście zaniedbać, ale nie należy się zadowalać na pomoc jakichś wymaganych „finansjer międzynarodowych” bo jest to równoznaczne z oczekiwaniem zbawienia przez Mesjasza. Trzeba natomiast zająć się skromniejszymi, ale kon-

SŁOWA OZIASZA THONA

...Musimy to wciąż mieć przed oczyma, że nie mamy ani chwili do stracenia. Ten cel, który ciągle nam się stawia i przypomina, że musimy jak najrychlej zostać większością w Palestynie, ten musimy istotnie ciągle mieć przed oczyma. „Większość” — to jest w tym wypadku kategoria polityczna, a zarazem strategiczna... Pokazuje się, że musimy mieć siłę, nie ażeby ją ciągle wypróbować, tylko po to, ażeby ją — widzieli i z nią się liczyli.

KUPON Nr. 5

I. KONKURS ZIMOWY dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA“

Pensjonat „Nasz Dom“ w Słankach
Pensjonat „Riviera“ w Krynicy
Pensjonat „Wersal“ w Zakopanem
Pensjonat „Wołodyjówka“ w Zakopanem

kretnymi planami wewnętrznej produktywizacji mas polskich i także skromnymi, ale konkretnymi planami popierania emigracji pewnych części ludności polskiej, zarówno miejskiej jak i wiejskiej, w ramach obecnie istniejących, oczywiście bardzo skromnych możliwości. Jesteśmy przekonani, że do realizowania takich skromniejszych, ale konkretnych planów produktywizacji, zarówno wewnątrz kraju, np. w dziedzinie industrializacji, jak i poza jego granicami, w ośrodkach emigracyjnych, jakie stoją dla ludności z Polski do dyspozycji, znaleźć by można poparcie finansowe czynników zagranicznych, nawet bez Międzynarodowego Biura Pracy i bez Ligi Narodów.

Ale wszystkie akcje w tym kierunku musiałyby być owiane jednym duchem i jedną pod stawową myślą przewodnią — głęboką wiarą w siłę Państwa Polskiego, która opierać się może tylko na bezwzględnym równouprawnieniu wszystkich jego obywateli i na nierozwalnej solidarności ich wspólnych interesów. Z chwilą kiedy wszyscy obywatele polscy będą mogli nabrać przekonania, że państwo stara się o ich wspólne dobro zarówno wtedy, kiedy daje im równe warunki pracy w kraju, jak i wtedy, kiedy stara się o ułatwienia emigracyjne dla nich, zwiększy się także ogromnie zaufanie kapitału zagranicznego do Polski. Zrealizowanie wielu projektów, które napotykały dziś na nieprzezwyciężalne trudności, może się — o ile powyższa przesłanka będzie istotnie spełniona — okazać jutro niespodziewanie łatwym.

PODZIĘKOWANIE TOWARZYSTWU UBEZPIECZEN „SILESIA“

Oddział we Lwowie

za kulantne wypłacenie odszkodowania a p.
Dyr. RYSZARDOWI STEPLEROWI
za nader szybkie polikwidowanie odszkodowania z tytułu straty kradzieżowej najuprzejmiej dziękuję
HERMAN FLUHR
Tarnów, ul. Krakowska 11

Spór o wielki obszar ziemi

Jerozolimta 21. 11. ŻAT. Za szkołą rolniczą Mikweh - Israel ciągnie się rozległy teren 22.000 dunamów ziemi, z których 16.000 znajduje się w posiadaniu żydowskim. Obszar żydowski został w swoim czasie rozparcelowany, i dotychczas inwestowano już pokaźne sumy w meliorację, instalację elektryczności i wodociągów, zakładanie szos i t.d. Żydowscy właściciele obszaru zwrócili się do rządu o nadanie mu statutu jednostki samorządowej. Obszar ten jest 2 i pół razy większy od Tel-Awiwu. Jak się obecnie okazuje, samorząd Jaffy czyni u rządu starania o przyłączenie obszaru do terenów komunalnych tego miasta. Dokoła tej sprawy prowadzony jest zażyty spór między żydowskimi właścicielami terenu a samorządem jaffskim.

Dalszy ciąg procesu o zajścia w Przytyku

(Dokończenie ze str. 1).

W zakończeniu adw. Gajewicz nie rezygnuje z okazji, aby przed oczyma sądu przytoczyć obraz walk wojny domowej w Hiszpanii, którą, jego zdaniem, podsycy żydowski generał Górcz i ambasador Rosenberg, którzy usiłują wznieść rewolucję światową.

W chwili gdy mowca używa pod adresem Żydów określenia „plemię nikczemne“, „rodpalacz światła“, przewodniczący przywołuje go do porządku.

Z kolei następują repliki, które rozpoczyna prokurator, po czym replikują adw. Hartglas, Fenigstein i Kowalski jako zastępcy powództwa cywilnego, a w godzinach wieczornych oczekiwane są repliki dalszych obrońców.

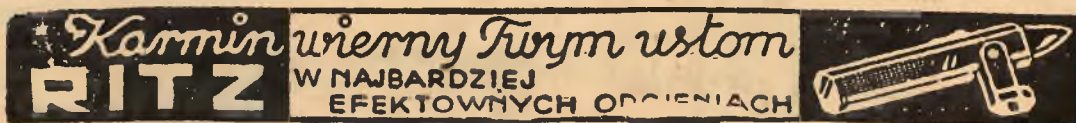
Mowa adw. Berensona

Obrońca adw. Berenson rozpoczyna swoją mowę w obronie skazanego Luzera Kirszenchwajga następującymi słowami: Urząd prokuratorowski domaga się od Sądu Apelacyjnego, a by kara Kirszenchwajga tego 17-letniego chłopca, skazanego na 6 lat więzienia została podwyższona do maksymalnej granicy t. j. o 2 lata. Te dwa lata różnicy mają nas uczyć, że mamy siedzieć cicho i nigdy nikomu nie wyrządzić krzywdy. Faktycznych sprawców zająć jako zabójców Minkowskich sąd okręgowy nie odnalazł, natomiast sprawcę moralnego zajścia w osobie 17-letniego Kirszenchwajga znaleziono i odpowiedzialność za zaistnienie tych zająć nałożono nań. Grzmoty, rozlegające się po całej Polsce i najcięższe zarzuty przerzucono na barki tego chłopca. Sąd Okręgowy w Radomiu twierdził w motywach wyroku, że w Przytyku panował spokój, a równocześnie stwierdza sąd, że wobec lęku i przerażenia świadków żydowskich nie mógł im dać wiary, a więc był spokój w chwili, gdy policja otoczona była przez tysięczne tłumy. Był to spokój paniczny, ale Żydzi widzieli w tym spokoju śmierć. Zdaniem sądu był spokój przez cały czas, tylko nie wówczas, gdy sąd miał się oprzeć na zeznaniach świadków żydowskich. Panował spokój, ale jak wyglądał on w rzeczywistości? W Przytyku były dwa samotne czynniki: policja i Żydzi. Policja miała wspomnieć o Odrzywole a Żydzi błagali o ratunek. Do kogo mieli się zwrócić o ratunek, na kogo mogli liczyć? Tylko na Pana Boga, który jednak nie jest pogotowiem ratunkowym naszego życia. Adw. Kowalski zrywa się z miejsca, wykrzykując z udanym oburzeniem: obraza uczuć religijnych, bluźnierstwo. Przewodniczący dr Hubl zwraca się do adw. Kowalskiego: Siadaj pan, ja panu nie udzieliłem głosu, nie widzę nic niewłaściwego w odezwaniu się mowcy. Adw. Kowalski siada mrucząc coś pod nosem.

Adw. Berenson: W wywodzie apelacyjnym staraliśmy się przedstawić stan faktyczny, twierdząc w nim, że Kirszenchwajg strzelał w obronie koniecznej. Czy nie wolno w Polsce obywatelowi jakiegokolwiek bądź wyznania uciekać się do obrony koniecznej w chwili beznadziejnej rozpacz. Rozlegały się przed sądem bojowe okrzyki i żądano wygłodzenia milionów ludzi. Czy nie mamy wszyscy równych praw do życia?

Wygłodzenie milionów ludzi jest naniebny zdevaluowaniem Państwa

Sąd jednak niewątpliwie poznał się na obłudzie jaka prześwieca przez te wywody mówców, zmierzające do poniżenia godności Państwa. Jeśli dobrobyt w Polsce może być okupiony przez równoczesne wygłodzenie i wypędzenie milionów ludzi, to twierdząc, że jest to naniebne zdevaluowanie Państwa, to jest to zoologiczne zjawisko. Dla tych ludożerców już dzieci przy piersiach matek są winowajcami, bo wyrosną z nich Żydzi. Rozważa się tu problem kto zaczął awantury. Na równi ważne jest zagadnienie kto przygotował te zajścia. Rozpoczęło się od niewinnego hasła „ewój do swego“, potem był atak na policję, marsz na Odrzywole, przy-



Dwie katastrofy budowlane w Warszawie

1 osoba zabita

Warszawa, 21. 11. PAT. Wczoraj w Warszawie wydarzyły się dwie katastrofy budowlane. Jedną z nich pociągnęła za sobą śmierć robotnika.

Na Żoliborzu w nowowznoszonym dwupiętrowym domu zawalił się strop na ostatnim piętrze. Ponieważ na budowie w krytych chwili nikogo nie było, oberzło się bez ofiar w ludziach. Przyczyną zerwania się stropu było zbyt wczesne usunięcie rusztowania, podtrzymującego strop.

Drugi wypadek zakończył się tragicznie. Na terenie szpitala Ubezpieczalni społecznej

na Solcu w czasie pracy robotników przy budowie rusztowania zawała się na pracujących kilkunastometrowej długości ścianka ponad dachem tzw. attyka. Spadające odłamy muru strąciły z rusztowania z wysokości 2-go piętra cieślę Romana Połecia. Ciężko potłuczonego robotnika odwieziono do szpitala, gdzie wkrótce po wypadku zmarł. Połec pozostawił żonę i dwoje dzieci. Dwóm innym robotnikom poranionym spadającymi cegłami udzielił pomocy na miejscu lekarz pogotowia.

OSTRZEŻENIE

Ostrzega się przed osobami, które rzekomo przedstawiają się jako zastępcy niejakiej wytwórni tutek i wmawiają, że wyroby przez nie reprezentowane mają być rzekomo fabrykowane z olszańskiego papieru. Stwierdza się, że rozszerzana wiadomość jest nieprawdziwą, a osoby te będą pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

Ponadto zwraca się uwagę wszystkim palaczom oryginalnych wyrobów olszańskich na wodny druk: „Akcyjne Towarzystwo Olszańskie“, który widnieje jedynie i wyłącznie na każdej zwijce olszańskiej „Kuracyjnej“ „Ryżowej“ i „Serce“.

Olszańska Fabryka Zwijek,
Biuro zam.: Lwów, 3-go Maja L. 10.

Sytuacja na froncie hiszpańskim

Salamanca, 21. 11. PAT. Komunikat oficjalny głównej kwatery powstańczej z godz. 24, donosi:

Wojska powstańcze przeprowadziły atak na odcinku Soria, na południe od Latosa, przy czym nieprzyjaciel cofnął się, pozostawiając na

drugim brzegu pozycje. Powstańcy utracili trzy czołgi. Na froncie południowym akcja okrążania Belchite postępuje stale naprzód.

Madryt, 21. 11. PAT. Komunikat ministerstwa wojny, nadany przez radio w piątek o godz. 22-j podaje: Na froncie środkowym, na odcinku Arganda, Aranjuez i Somosierra nic szczególnego. Na froncie Guadalajara nieprzyjaciel w dalszym ciągu usiłuje podjąć ataki. Toczące się walki nie zmieniły pozycji na Guadarrama gdzie nieprzyjaciel w ciągu dnia podejmował ataki na nasze skrzydła. Ataki te zostały odparte. W późnych godzinach popołudniowych powstańcy podjęli jeszcze jeden atak na bagnety, zmuszeni jednak zostali do ucieczki z ciężkimi dla siebie stratami. Wojska republikańskie zajęły pozycje nieprzyjacielskie. Opór naszych wojsk jest tak silny, że nieprzyjaciel jest zupełnie dezorientowany. Na odcinku Madrytu w ciągu dnia nie było żadnych operacji. Milicja zajęła szpital i klinikę w mieście uniwersyteckim. Casa de Velazquez spłonęła, na pozostałych frontach nie mamy nic do zanotowania.



Dr. A. WANDER, S. A. KRAKÓW.

polu bitwy kilkudziesięciu zabitych i oddając w ręce powstańców ważny punkt strategiczny Alcorus. Na froncie aragońskim odparło silne przeiwuderzenie wojsk rządowych.

Na południowym odcinku frontu 7 dywizji zajęły wojska powstańcze kilka umocnionych pozycji wojsk rządowych, w okolicy Lamoneola. Na innych frontach nie zdarzyło się nic godnego uwagi.

Madryt, 21. 11. PAT. Agencja Havasa donosi: Wojska rządowe czynią na odcinku Estramadury stale postępy. W okolicach mostów Toledo i francuskiego oraz na odcinku Casa Campo doszło do szeregu utarczek, w czasie których powstańcy ponieśli poważne straty.

Na froncie aragońskim zaatakowała grupa płk. Sandino pozycje powstańcze, stanowiące ważny ośrodek oporu. Tor kolejowy łączący Hueca z Saragossą został zniszczony.

Na froncie środkowym przekroczyły oddziały

gotowanie marszu na Przytyk. Do tych legend, które na przestrzeni dziejów przyłgnęły do społeczności żydowskiej, przyłgnęła jeszcze jedna: oto kilkadziesiąt wyrostków żydowskich rzuca się na tysięczne rzesze chłopów. Jest to legenda stworzona przez tych, którzy chłopów podburzają przeciw Żydom.

Na tle krótkiego przedstawienia faktycznego przebiegu zająć przytyckich, mowca raz jeszcze wykazuje, że oskarżony Luzer Kirszenchwajg oddając strzał, działał w obronie koniecznej.

Francja otrzyma olbrzymią pożyczkę od Stanów Zjednoczonych?

Paryż, 21. 11. PAT. Na giełdzie paryskiej obiegają pogłoski o możliwości zaciągnięcia przez Francję pożyczki w Stanach Zjednoczonych. Rokowania prowadzone w tej sprawie od czerwca rb. jak zapewnia „Journal de Finances“ mają być w bliskim czasie ukończone. Porozumienie zostało już osiągnięte co do wysokości pożyczki, która wyniosłaby 15 miliardów fr. Zarówno oprocentowanie jak i zwrot kapitału następowałyby w dolarach. Stopa procentowa nie byłaby wyższa od 4 proc. Pożyczka byłaby zwrócona po 25 latach z możliwością zwrotu już po 10 latach.

Tokio, 21. 11. PAT. Panuje obawa, że ofiarą katastrofy w Osarusawa, gdzie wczoraj została przerwana tama, padło również 250 uczniów. Ostatni raport mówi jednak, że dotychczas znaleziono zwłoki 210 osób, o 52 brak wiadomości.

Częste pranie jest korzystniejsze dla bielizny!

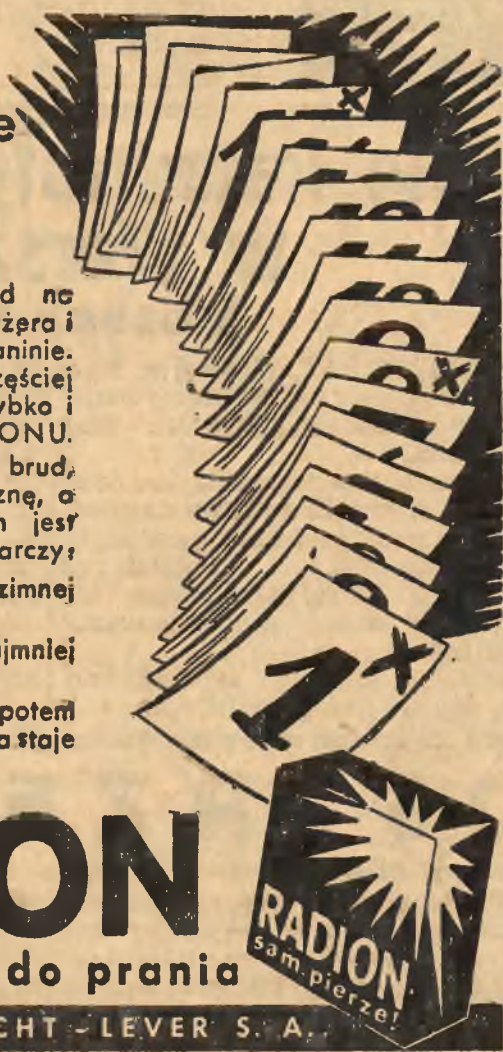
Im dłużej pozostaje brud na bieliznie, tem głębiej się wżera i może wyrządzić szkodę tkaninie. Należy zatem bieliznę częściej prać. Można to uczynić szybko i bez trudu zapomocą RADIONU. Radion usuwa łatwo wszelki brud, chroniąc jednocześnie bieliznę, a przytem pranie Radionem jest niezmiernie proste. Wystarczy:

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. Gotować bieliznę przynajmniej 15 minut
3. Płukać w pierw w gorącej, potem w zimnej wodzie i bielizna staje się śnieżnobiała.

RADION

idealny środek do prania

Wyrób firmy SCHICHT-LEVER S. A.



Imigracja żydowska nie wstrzymana, a mimo to...

Jerozolima 21. 11. ŻAT. Aczkolwiek oficjalnie imigracja żydowska do Palestyny jest kontynuowana, to jednak rząd palestyński prowadzi w ostatnich tygodniach politykę, utrudniającą imigrację i mającą znamiona restrykcyjne. Oto niektóre przykłady tej praktyki imigracyjnej. Młoda turystka, która przed udaniem się do Palestyny złożyła w odpowiednim konsulacie brytyjskim kaucję 60 f. szt. traci ją nawet w tym wypadku, gdy się okazuje, że nie miała zamiarów małżeńskich, lecz mimo to poślubiła obywatela palestyńskiego. Szczególnie utrudniane jest obec-

nie sprowadzanie krewnych z poza Palestyny. Z wielkimi trudnościami musi też walczyć przemysłowiec, który pragnie sprowadzić z za granicy fachowców. Praktyka administracji w zakresie imigracji wykazuje ogromną zachłanność, i władze nie dają nikomu wolnej ręki. Administracja zaczęła się mieszać nawet do takich spraw, które dawniej były regulowane autonomicznie przez samą Agencję Żydowską. Tak więc egzekutywa Agencji Żydowskiej wezwana została w tych dniach do wyłączenia 250 do 300 certyfikatów imigracyjnych dla Żydów z Niemiec.

Znowu projekt „kantonizacji” Palestyny

Jerozolima 21. 11. ŻAT. W związku z rozpoczęciem prac Komisji Królewskiej dziennik „Chadaszot Achronot” donosi, że w kołach rządu palestyńskiego znowu wentylowany jest projekt podziału Palestyny na dwa kantony — żydowski i arabski. Rozważany jest podobno wniosek wprowadzenia systemu kantonowego tytułem próby na okres pięcioletni. Tel - Awiw wraz z kompleksem kolonii na północy do Emek - Hefer (Wadi-Hawarit) stanowić ma kanton żydowski, na arabski zaś złożyć się mają obwody objęte miastami Tul-

Karem, Dżenin i Nablus. Każdy kanton miałby swe autonomiczne władze, korzystając z pełnej swobody we wszystkich dziedzinach życia publicznego, z wyjątkiem zagadnień o charakterze ogólnie - krajowym. W ciągu okresu próbnego kantony miałyby wykazać się swą żywotnością i zdolnością do rządów autonomicznych. Gdyby próba się udała, kantonizacji uległby cały kraj. Koła rządowe żywią podobno nadzieję, że w okresie pięcioletnim dojdzie do porozumienia między Żydami i Arabami.

„E. I.” -- okaleczona nazwa kraju żydowskiego

Jerozolima 21. 11. ŻAT. Na uroczystym posiedzeniu inauguracyjnym Komisji Królewskiej hebrajski tłumacz mów oficjalnych za każdym razem, gdy wymieniał słowo Palestyna, dodawał brzmienie liter „E. I.” co oznaczać ma skrót Erec - Izrael. Przed pewnym

czasem toczyła się, jak wiadomo, zacięta walka w tej sprawie. Obecnie rząd postanowił pewnie przeforsować tę zasadę.

„Dawar” zamieszcza w związku z tym krótki lecz ostry artykuł wstępny, pisząc między innymi: „Gdyby nawet rząd siedmiokrotnie

Przeciwko zasadzie „parytetu politycznego”

Kraków, 21. 11. ŻAT. Pod przewodnictwem dr. I. Schwarzbarta i przy współudziale wiceprezesa Związku dra Schmoraka i Leona Lewitego, w obecności 11 członków Kierownictwa — odbyło się w Krakowie posiedzenie Kierownictwa Związku Światowego Ogólnych Syjonistów (centrala europejska). Posiedzenie było poświęcone obecnej sytuacji politycznej syjonizmu w związku z obecnością Komisji Królewskiej w Palestynie.

Zgodnie ze stanowiskiem Centrali Związku w Palestynie uchwalono jednomyślnie, że wysunięcie zasady „parytetu” godzi w podstawy syjonizmu i zasadnicze prawa narodu żydowskiego uznane w mandacie, że należy w związku z całym utrzymaniem koalicji powstrzymać egzekutywę od wysunięcia zasady „parytetu”, jako też, że egzekutywa nie jest uprawniona do wysunięcia tej zasady na podstawie uchwał XVIII Kongresu. Prezydium związku polecono przygotować memoriał w sprawie postulatów wobec Komisji Królewskiej, w szczególności uchwalono domagać się od egzekutywy, by przed Komisją rozwinęła problem syjonizmu z punktu widzenia historycznych praw narodu żydowskiego, brzmienia mandatu i obecnej sytuacji narodu żydowskiego na świecie. Poruczono prezydium przedsięwzięcie odpowiednich kroków wobec naczelnych instytucji ruchu syjonistycznego.

Friedman - mistrz szachowy

Wiedeń, 21. 11. PAT. W dniu wczorajszym zakończył się międzynarodowy turniej szachowy im. Leopolda Trebitscha. Pierwsze miejsce uzyskał mistrz Polski Henryk Friedman, dwa następne, przy równej ilości punktów, Becker i Opocensky.

„Humanite” zakazana w Szwajcarii

Paryż, 21. 11. PAT. Komunistyczna „L'Humanite” donosi z Berna: Rada związkowa, opierając się na niedawno wydanym dekreście o zakazie publikowania w Szwajcarii zagranicznych druków komunistycznych, odebrała debet „L'Humanite”. Wczorajszy numer tego dziennika został już skonfiskowany.

Zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, napady bólów brzucha, zastoina brzuszna, ogólne podrażnienie, nerwowość, zawroty głowy, niepokojące sny, ogólne złe samopoczucie podlegają szybkiemu zanikowi przez stosowanie codziennie jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zalecana przez lekarzy.

powtarzał ten barbarzyński zwrot w każdym dokumencie i przy każdej ceremonii, to jednak nigdy nie stanie się on imieniem kraju żydowskiego. Ten okaleczony termin zawsze pozostanie zawstydzającym dowodem braku taktu i lekceważenia wielowiekowej kultury, nieliczenia się z uczuciem Żydów i przesadnego ulegania presji silnych. Jeśli członkowie Komisji Królewskiej mają wrażliwy słuch, to zrozumieją, że zapowiedź ich pierwszego wystąpienia w tym kraju związana była z obrazą Żydów, pokrzywdzeniem ich języka, zlekceważeniem ich tradycji. Zaś tak się stało nie z ich winy, lecz tylko dlatego, że taki ład panuje w tym kraju”.

Arabska akcja przeciw napisom hebrajskim

Jerozolima 21. 11. ŻAT. W celu zwabienia klienteli żydowskiej na licznych szyldach arabskich widnieją także napisy w języku hebrajskim. Obecnie dziennik arabski „A Difae” wszczął akcję o usuwanie tych napisów. Na razie wezwanie dziennika miało tylko ten skutek, że w nocy grupa młodzieży arabskiej w Jaffie pokryła farbą hebrajskie napisy na szyldach sklepów arabskich. Wspomniany dziennik grozi ogłoszeniem nazwisk tych młodych Arabów, którzy dość często jeszcze udają się do Tel - Awiwu, gdzie zwiedzają ka-
wiarne żydowskie

TAKI KREM TAKA CERA
Pond's COLD CREAM oczyszcza nosy i odżywia skórę
Pond's VANISHING CREAM idealny podkład pod puder

Chodzi o trzy miliony żywych obywateli Rzeczypospolitej!

Przemówienie zastępcy powództwa cywilnego adw. A. Hartgłasa na rozprawie apelacyjnej o zajścia w Przytyku

Lublin, 21 lipca (M) Kulminacyjnym punktem pierwszego dnia rozprawy apelacyjnej o zajścia w Przytyku była znakomita i rewelacyjna mowa zastępcy powództwa cywilnego poszkodowanych Żydów przytyckich, adwokata Apolinarego Hartgłasa. Mowę swą wygłosił mec. Hartglas w czwartek w późnych godzinach wieczornych wśród żywego zainteresowania licznego audytorium.

Mecenas Hartglas rozpoczyna swój godzinny, pełen erudycji prawniczej i zacięcia polemicznego wywód od nawiązania do słów prokuratora, który wspominał wprawdzie na wstępie swego przemówienia o potrzebie dwustronnego oświetlenia sprawy przytyckiej, jednakże już po chwili, przytaczając dane o stosunku liczebnym obu grup ludności krytycznego dnia w Przytyku, widział dzieci i kobiety tylko po stronie chrześcijan.

ŚWIADKOWIE ŻYDOWSCY

Sąd twierdzi w motywach — wywodzi dalej adw. Hartglas — że materiał uzyskany na podstawie zeznań świadków, był chwiejny, wobec czego Sąd musiał kierować się wrażeniem bezpośrednim i dojeżdż do przekonania, że świadkowie Żydzi zeznawali bardziej subiektywnie. Dlatego sąd w wielu wypadkach nie wierzy świadkom Żydom, upatrując sprzeczności, natomiast daje wiarę alibistom - chrześcijanom. Wynikają stąd nie tylko wyroki uwalniające, ale także odmienne ujęcie charakteru zająć i kolejności wypadków. Oto jeden z przykładów. Sąd ustalił w zeznaniach świadka Moczka Borenszteina sprzeczność co do skazanego zresztą Zarychty, bo na rozprawie świadek mówił, że „Zarychta machnął kłonicą wołając zabijemy Żydów“, a w dochodzeniach Borenszteina o machnięciu nie wspominał, natomiast zeznał silniej: „Z. miał orczyk i bił chłopów, którzy chcieli do domu“. Oto subtelne „nuance“: machnął, czy bił?, podważające wiarygodność świadka.

Drugi przykład: Świadek żydowski Przybyczewicz, obciążający umiawnionych Stanisława Wlazłę i Wierzbickiego, w dochodzeniu mówił tylko że jeden z napastników miał nóż, natomiast na rozprawie dodał, że *Wlazło zranił go nożem*. Ten szczegół podważa zaufanie do świadka i powoduje uniewinnienie napastnika. A przecież oględziny sądowo - lekarskie stwierdziły u Przybyczewicza ranę ciętą na nadgarstku, doznaną podczas zająć. Jeden tylko świadek Berek Tober otrzymuje wyróżnienie Sądu za *prawdomówność*. Zeznał on, że nie jest pewny, kto u niego rabował; nie daje zatem Tober Sądowi żadnego materiału przeciwko istotnym sprawcom rozruchów. Niestety nie wszyscy Żydzi mogli dla świętego spokoju zdobyć się na to, by nie rozpoznawać tych, których znali, a którzy maltretowali ich i niszczyli ich mienie.

13 ŚWIADKÓW — 13 WERSYJ

Szczegółowo analizuje mowca zeznania świadków aryjskich, którzy wedle motywów wyroku sądowego mieli zapodać, że „w międzyczasie“ (jakim?) gdy na rynku było jeszcze spokojnie, osk. Haberberg i Feldberg na czele gromady Żydów pobili spokojnie idącego chłopaka, zaś Frydman strzelał z rewolweru do spokojnie (!) biegnącego za dziewczyną żydowską chłopca. P. prakurator powołał się również na 14 świadków, którzy to mieli zapodać. Tymczasem było nie 14 lecz 13 świadków, przy czym nie powierdzili oni tego szczegółu, lecz obalili go, gdyż każdy z tych świadków chrześcijan zeznał co innego. Doszło do tego, że z wenił o jednym rzekomo pobitym chłopcu



ułatwia pracę, poprawia stopnie i chroni oczy dziecka przed koniecznością przedwczesnego używania szkieł. Żarówka

TUNGSRAM

z wuskrętnym rucikiem cechowana w ekalumenach.

dalej do 20% więcej światła przy niezwiększonych kosztach zużytego prądu

zrobiło się dwóch chłopców. W rezultacie: 13 zeznań, 13 wersji, i najrozmaitsze sprzeczności.

ŚWIADKOWIE-USPOKOICIEL

Abo koronny świadek aryjski „uspokoiciel“ Żabioki, nauczyciel, stawiany jako wzór prawdomówności, podaje całkiem inaczej początek zająć ze Strzałkowskim, aniżeli posterunkowi Merta, Amiołek i Nowicki. Świadek Żabioki, wedle zeznań św. Pinkusa Frydmana, potwierdzonych przez policjantów, uspokajał tłum razem z Franciszkiem Wlazłą, po czym poszedł na wódkę z tymże Wlazłą, który następnie przed posterunkiem wygrażał się kłonicą czy orczykiem, za co — został skazany.

KOLEJNOŚĆ ZAJŚĆ

Jeżeli więc przyłożyć równą miarę do zeznań wszystkich świadków, uwzględnić wszystkie sprzeczności również w zeznaniach świadków chrześcijan, to wówczas dojdziemy do przekonania, że zająć potoczyły się w innej kolejności, niż chcą to motywować wyroku: Żydzi, widząc zająć przed policją, zaczęli pakować stragany, a wówczas oskarżeni Bugajczyk, Kacperski, Wójcik, Florczyk i Kubiak pobiegli na rynek, przy czym Kacperski ponaglał „chodźmy prędzej, bo policja przyjdzie“, a Bugajczyk wołał „chłopcy do roboty!“ Wtedy Kubiak uderzył Dalmana, a Florczak i nieoskarżony współnik jego Wątorksi zrabowali towar ze straganu Dalmana.

W dalszym ciągu mowca wykazuje na podstawie przewodu sądowego, że zająć z dnia 9 marca w Przytyku były od dawna przygotowane. Może nie było określonego zamiaru urządzenia pogromu Żydów, ale przygotowane się na wszelką okazję. A ta się nadarzyła: Gdy dwaj posterunkowi aresztują Strzałkowskiego, ten woła: „Koledzy, nie ma was!“ Od razu znaleźli się chętni koledzy, którzy odbili Strzałkowskiego i natarli na policję.

„SWÓJ DO SWEGO“ A — KONSTYTUCJA.

Nawiązując do mowy swego kolegi Fenigstelma, adw. Hartglas nie zgadza się z nim, gdy ten godzi się na dopuszczalność hasła „swój do swego“, jeśli nie jest ono połączone z gwałtowną agitacją. Mimo dzisiejszej niekaralności tego hasła, nawoływanie takiej treści musi być poczytywane za przestępstwo w świetle obowiązującej konstytucji.

ALIBIŚCI, CZY — POGROMCZYCY?

W sprawie tej dzieją się niezwykle rzeczy: Z jednej strony według aktu oskarżenia i wyroku wszyscy chłopci uciekali z miasta, a z drugiej każdy oskarżony chłop ma po kilku lub kilkunastu świadków-alibistów, którzy jednak nie uciekali. Co to znaczy? *Alibi*, czy — *kryminai*? Z zeznań policji, a nawet samych alibistów wynika, że w rozruchach brał udział tłum, złożony conajmniej z kilkuset osób, a tymczasem oskarżonych było tylko 43. A gdzie się podziała reszta? *To są właśnie ci alibiści*. Ręka rękę myje. Weźmy dla przykładu zeznanie gospodarza Minkowskich, kowala Regulskiego. Nie widział on — jak zeznaje — twarzy morderców bl. p. Minkowskich, gdyż byli oni odwrócenii doń plecami. Jak długo przyglądał się Regulski straszliwej zbrodni, nie widząc oblicza sprawców? Zeznał, że całe 10 minut. A więc przez 10 minut zbrodniarze byli odwrócenii doń plecyma. Czy to możliwe?

KONFRONTACJA z 38, A NIE 42 OSKARŻONYMI.

Mowca przechodzi do dyskwalifikacji przez sąd zeznań Gawryśia Minkowskiego, w którego nawrót pamięci sąd nie uwierzył. Akt oskarżenia stwierdził, że po odniesionych obrażeniach Gawryś przez ponad 20 dni miał porażone ośrodki pamięciowe. Tymczasem konfrontacja Gawryśia z oskarżonymi chrześcijanami nastąpiła dnia 23 marca, a zatem w 14 dni po pobiciu. Okazano mu wtedy oskarżonych chrześcijan, wśród których nie rozpoznał żadnego z zabójców rodziców. — Skąd pewność, że wśród skonfrontowanych chłopów znajdowali się zabójcy, wskazani przez Herszka Minkowskiego? W protokole konfrontacji stwierdzono, że *Gawryśowi okazano 38 obwinionych, podczas gdy oskarżenie objęło 42 chrześcijan, nie licząc dodatkowo pociągniętego do odpowiedzialności Prusa. Brak więc przy konfrontacji czterech oskarżonych. Których?...*

Po tym ustępie, mającym charakter prawdziwej rewelacji, następuje mocny akord końcowy świetnego przemówienia: *Nie chodzi w tej chwili o tragicznie zmarłych Minkowskich. Nikt i nic ich nie wskrzesi. Dziś chodzi o 3 miliony żywych obywateli Rzeczypospolitej, którym należy się ochrona prawna. Chodzi o te 3 miliony, które przeżywać muszą Miński Mazowieckie, Zambrowy, Sokoly, Śniadowy.*

„Nienawiść doprowadzić nas może do zguby!“

Przemówienie adw. Szumańskiego, obrońcy osk. Leski

Lublin, 21. 11. (M) Duże wrażenie wywarła mowa adw. Szumańskiego, obrońcy najsurowiej ukaranego wyrokiem 1-ej instancji Leski: Obrońca ten, jak wiadomo, w pierwszym dniu procesu podejmował kilkakrotnie wysiłki o przeprowadzenie wizji lokalnej, mającej w sprawie Leski dominujące znaczenie. Wnioski te Sąd Apelacyjny zatwierdził odmownie, powołując się m. in. też na przyznanie się osk. Leski do zarzutu, że strzelał. Mowa adw. Szumańskiego miała na celu wykazanie niewinności Leski mimo tego częściowego przyznania się.

Sprawa Leski — rozpoczął adw. Szumański, to sprawa poszlakowa człowieka, który ani sam, ani też za pośrednictwem najbliższej swej rodziny nie uczynił takiego, co by mogło uchodzić za próbę rozwiązania poszlak. W dwa dni po zajściach Leska przyznał się do oddania strzału na postrach, a ojciec jego już w dniu wypadków zeznał to samo. Leska jest jedynym oskarżonym, który nie wypiera się tego, co zrobił. Mimo to czyniono Lesce zarzuty, że wyszedł z pokoju, z którego oddał strzały. Jakkolwiek po kilku godzinach wrócił. *A przecież Leska mógł uciec z Przytyka.*

Jak wygląda wina Leski w świetle zeznań posterunkowych Pawłowskiego, Merty i Węgrzyna, przesłuchanych po zajściach? Dnia 9 marca post. Węgrzyn zeznał o ręce wysuniętej przez okno, z którego padła seria strzałów. W tłumie padł jakiś człowiek. Dnia 19 marca mówi Węgrzyn o jakimś starszym człowieku, który znajdował się o 5 metrów poza linią strzałów, którego nie widział, gdyż otoczył go tłum i zaprowadził w stronę mostku. Św. Węgrzyna należało zbadać szczególnie już 9 marca, bo późniejsze uzupełnienia zeznań nie są pełnowartościowe. Drugi post. Pawłowski zeznał dopiero 16 marca i podał, że upadł przy nim człowiek, jednocześnie zaś świadek nirzał przy oknie młodego Żyda w okularach. *Wysuniętej*

ręki świadek Pawłowski nie widział, ani rewolweru. Post. Merta zeznał dnia 14 marca, już po przyznaniu się Leski, że zobaczył Żyda z czarnym zarostem bez czapki, w ciemnym garniturze. Leska, notoryczny blondyn, nie mógł wszak uchodzić za osobnika o czarnym zarostcie.

Sprawa Leski nie może być niczym innym, jak tylko zwykłym procesem karnym. A w takim procesie, oderwanym od momentów innych tego rodzaju zeznań nie mogą wystarczyć sądowi, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę zeznań innych świadków. I tak syn śp. Wieśniaka złożył zeznania, zupełnie sprzeczne z zeznaniami posterunkowych, podobnie, jak i brat zabitego, twierdząc zgodnie, że śp. *Wieśniak upadł naprzeciwko domu Świeczki.* Sąd jednak akceptuje jedynie niekorzystne dla Leski zeznania posterunkowych, natomiast odrzuca całe zeznanie syna śp. Wieśniaka, uważając chłopca tego za niedorozwiniętego.

Biegły orzekł, że przy uszkodzeniu aorty, jakiego doznał Wieśniak, możliwym jest wykonanie co najwyżej 6 kroków, podczas gdy uczeni wypowiadają w tej sprawie zupełnie inne zdanie. *Gdy w sprawie Grzeszolskiego był wątpliwości, sąd sprowadził profesorów z trzech fakultetów z różnych minst Polski. Czyżby Żyd z Przytyka nie zasługiwał na te same względy?*

Lekarz sądowy po oględzinach zwłok śp. Wieśniaka orzekł, że strzał śmiertelny mógł paść bądź z wysokości okna, bądź z balkonu. To jest zbyt dokładna definicja. Takiej dokładności nie wymaga się od lekarza sądowego, gdyż nasuwa ona domniemanie sugestii Tymczasem kanał rany stwierdza, że strzał nie padł z wysokości, gdyż parabola strzału w tym wypadku musiałaby naruszyć prawe płuco, które zostało — wedle wyniku sekcji — oienaruszone. Wystarczy iść do strzelnicy, choćby tu, w Lublinie i oddać kilka strzałów do manekina, aby

WEŁNY-WŁÓCZKI
BRAUN-WOOL
SKŁAD FABRYCZNY
„VERA“ Roboty ręczne, Katowice
1205k
Pl. M. Piłsudskiego 4

się przekonać o trafności tej tezy. Jeżeli strzał w warunkach, w jakich znajdował się Leska, pójdzie po linii wytkniętej przez akt oskarżenia, to skarzcie, Panowie Sędziowie, Leskę.

Znakomity sędzia francuski Mayot, którego nmotywowania wyroków są najprzedniejsza lekturą dla prawników, w wypadku wątpliwym nie chciał się do najrozmaitszych eksperymentów. I tak sprowadzał do sądu skoczka-sportowca dla ustalenia, czy oskarżony mógł wykonać skok przez rów, niekając z miejsca domniemanej zbrodni. Mayot, chluba sądownictwa współczesnego, to drogowskaz i ostrzeżenie, jak bardzo ostrożnym należy być przy ferowaniu wyroków w sprawach poszlakowych.

Szczegółowo wykazuje adw. Szumański niemożność oddania strzału przez Leskę w kierunku jezdnii, na której znajdował się *Wieśniak*, a to ze względu na podwójne okna i szerokość parapetu okna, oraz niski wzrost oskarżonego.

W konkluzji wyraża adw. Szumański wiarę w nieomylność wymiaru sprawiedliwości. Powzwoicie panowie sędziowie — kończy mowa — że zacytuję zdanie, jakie wczoraj wyczytałem w francuskim piśmie prawniczym bo w „Intransigeant“. Pod wrażeniem tragicznego samobójstwa ministra Salengro, dziennik ten ogłasza apel, którym zezwolę sobie zakończyć me przemówienie: „Nienawiść doprowadzić nas może do zguby! Trzeba się zdecydować dziś, jeżeli nie na miłość wzajemną, to na wzajemną tolerancję“.

Rząd duński przystępuje do energicznej walki z zarazą nazistyczną

Ostre wystąpienie min. sprawiedliwości przeciwko oszczerczej kampanii antyżydowskiej

Kopenhaga, 21. 11. ŻAT. W wywiadzie prasowym minister sprawiedliwości Danii K. Steincke złożył doniosłe oświadczenie o decyzji rządu w kwestii ukrócenia kampanii hitlerowsko antys. uprawianej od pewnego czasu w Danii przez faszystów. Przed rokiem, oświadczył min. Steincke — zwrócił się do mnie teolog prof. Torn o podjęcie kroków przeciwko propagandzie prasowej, uprawianej przeciwko ludności żydowskiej w Danii. Wówczas nie posiadałem jeszcze dosyć podstaw prawnych do takich kroków. Po pewnym czasie zwrócili się do mnie przedstawiciele gminy żydowskiej, domagając się okiełznania kampanii antysemitycznej, która zaczyna przybierać charakter niebezpieczny i spowodować może, że pewna część ludności, propagandą tą omamiona, na prawdę uwierzy, że każdy członek społeczeństwa żydowskiego jest najgorszego typu przestępcą. Minister zaznacza, że przeprowadził gruntowne dochodzenie w sprawie propagandy faszystowsko-antysemitycznej, studiując szczególnie wydawnictwa antyżydowskie w rodzaju „Stormen“ (coś w rodzaju duńskiej edycji norymberskiego „Stürmera“).

Stwierdziłem — oświadcza minister Steincke — że oszczercza kampania antyżydowska przybrała tak bezczelny i cyniczny charakter iż nie podobna więcej lekceważyć ostrzeżenia opinii publicznej. W życiu nie czytałem jesz-

cze nic równie skandalicznego, jak wspomniane publikacje antysemityczne.

Po zasięgnięciu opinii prokuratora generalnego i władz bezpieczeństwa publicznego rząd postanowił wszcząć odpowiednio skut-

Arcybiskup Yorku przeciw trucicielom opinii publicznej

Londyn 21. 11. ŻAT. „Towarzystwo Krzewienia Przyjaźni Chrześcijańsko - Żydowskiej“ wydało odezwę przeciwko faszystowskiej propagandzie antyżydowskiej. W odezwie powiedziane jest m. in.: „Propaganda nienawiści do Żydów jest źródłem zła, nie da-

jącą akcję przeciwko redaktorom piśemek antysemitycznych. Cenzura — dodał minister — jest w Danii ze wszech miar liberalna. Przestrzega się do granic możliwości przepisów konstytucyjnych o wolności sumienia. Wolności tej nie wolno jednak nadużywać, gdy powstaje niebezpieczeństwo dla życia publicznego.

Jak ŻAT-na już doniosła niedawno wytoczono sprawę sądową sześciu osobom, redaktorom piśemek faszystowsko - antysemitycznych. Dotychczas sprawa była rozpatrywana na dwóch posiedzeniach i jeszcze nie została zakończona.

jącego się pogodzić z religią i narażającego na niebezpieczeństwo życie religijne“. Odezwę podpisali: arcybiskup Yorku, biskup Croydon, dziekan Canterbury, dziekan katedry św. Pawła oraz wybitny literat i laureat Nobla sir Norman Angell.

Palestyna reprezentowana w międzynarodowych stowarzyszeniach

Jerozolima 21. 11. ŻAT. Prof. J. J. Klügler dyrektor Instytutu Higieny i Bakteriologii Uniwersytetu Hebrajskiego, zaproszony został przez przewodniczącego sekcji zdrowia przy Światowej Federacji dla Spraw Wychowania dra Turnera z St. Zjednoczonych, aby reprezentował w tej sekcji Palestynę. Prof.

Klügler otrzymał też zaproszenie na Kongres Federacji, który odbędzie się w sierpniu 1937

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria - Atlantic - Świt - Bagatela - Uciecha
Ważny 22.XI. wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59, w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20, lub w Adm. „N. Dziennika“, Orzeszkowej 7.

CHCESZ WSPANIAŁEJ SKUTECZNEJ DLA TWARZY OZDOBY, ZAOPATRZ SIĘ JEDYNIEM W CEDIB'A WYROBY

Kapy „Gestapo“ na reprezentacji gminy żydowskiej w Berlinie

P. Kareski dalej cieszy się protekcją...

Berlin 21. 11. ŻAT. „Gestapo“ coraz częściej ingeruje w wewnętrzne stosunki reprezentacji gminy żydowskiej w Berlinie. Celem uniknięcia wyborów publicznych w obecnych ciężkich czasach wszystkie partie żydowskie zgodziły się na jednolitą listę wyborczą do reprezentacji berlińskiej gminy żydowskiej. „Gestapo“ kazała sobie przedłożyć listę, która zawierała nazwiska 20 syjonistów, 20 liberałów i jednego konserwatysty, i z części syjonistycznej skreśliła szereg czołowych nazwisk, twierdząc, że kandydaci ci są zbyt „radykałni”. Przedstawiciele syjonistyczni w gminie są z tego powodu zakłopotani, gdyż niektórzy z wyeliminowanych kandydatów mieli po wyborach rady (które są wyznaczone na dzień 29 listopada) wejść w skład zarządu gminy.

Wśród „zdyskwalifikowanych” osobistości syjonistycznych znajdują się: prezes berlińskiej organizacji syjonistycznej dr. Benno Cohn, dyrektor „Paltreu” (komisja dla trans-

feru niemiecko - palestyńskiego) dr. Ernst Marcus, kierownik berlińskiego urzędu państwowego i b. radca sądowy dr. Artur Rau, dyrektor Keren - Hajesod w Niemczech dr. Michał Traub i kierownik centrali żydowskiej opieki społecznej dr. Georg Lubinski. (Przed tygodniem „Gestapo“ skreśliła nazwisko dra Trauba z listy mówców na palestyńskiej konferencji żydostwa niemieckiego). Wszystkich „zdyskwalifikowanych” kandydatów musiano zastąpić innymi.

W kołach syjonistycznych ma się przeświadczenie, że życzeniem „Gestapo” jest, aby interesy syjonistyczne w gminie reprezentował prezes Staatszionistische Organisation w Niemczech Georg Kareski, który, jak wiadomo, jest nieprzejednanym przeciwnikiem obecnego kierownictwa syjonistycznego w Niemczech. — Roczny budżet berlińskiej gminy żydowskiej wynosi obecnie ok. 10 milionów marek.

Jaspar wystąpi przeciw Degrelle'owi?

Bruksela. 21. 11. PAT. Sledztwo w sprawie skargi, wniesionej przez ministra transportów Jaspara przeciwko przywódcy reżystów L. Degrelle'owi jest na ukończeniu.

Obiegają pogłoski, że Jaspar ma zgłosić dymisję ze stanowiska ministra, by móc osobiście wystąpić przed trybunałem przeciw adwokatowi Degrelle'a. Jaspar jest z zawodu adwokatem.

Zjazd sowietów

Moskwa, 21. 11. PAT. 8-my nadzwyczajny wszechzwiązkowy zjazd sowietów rozpocznie się 25 bm. o godz. 17 w wielkim pałacu kremłowskim. Na porządku obrad zjazdu znajduje się projekt nowej konstytucji ZSRR. Jako referent projektu wystąpi Stalin.

Żołnierze rządowi przechodzą na stronę powstańców?

Avilla. 21. 11. PAT. Agencja Havasa donosi, o masowym przechodzeniu na stronę powstańców żołnierzy oddziałów rządowych w Madrycie. Dzieje się to zwłaszcza na odcinkach północno-zachodnich, sąsiadujących z Pablo Iglesias i na zachodzie w okolicy Pasa di San Vincente oraz dworca północnego.

Protest anarchistów

Barcelona. 21. 11. PAT. Komitet koordynacyjny anarchistów katalońskich wystosował piśmienny protest do Faj, przeciwko osobnikom, którzy podszywając się pod miano anarchistów terroryzują szereg miejscowości w Katalonii.

Wyspy Hawajskie głodują na skutek strajku

Waszyngton. 21. 11. PAT. Strajk marynarzy na wybrzeżu Oceanu Spokojnego stwarza coraz większe trudności w zaprowadzeniu żywności na Wyspy Hawajskie, gdzie panuje już prawie zupełny brak środków żywnościowych. Departament spraw wewn. w Waszyngtonie zwrócił się do departamentu wojny z prośbą o zezwolenie na użycie okrętów wojennych do przewożenia żywności na Wyspy Hawajskie.

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 11. W trzecim dniu ciągnięcia loterii państwowej padły większe wygrane: I-sze ciągnięcie: 20.000 zł. 22846, 5.000 zł.

65852 166556, 2.000 zł. 76998 85906 131145, 1.000 zł. 33933 90025 107609.

II-gie ciągnięcie: 25.000 zł. 24166, 50.000 zł. 19645, 10.000 zł. 93501, 5.000 zł. 59457, 2.000 zł. 43903 56491 95154, 1.000 zł. 61043 135255 148260 165621 190871.

Dzienna wygrana II. kl. 37 lot.

zł. 25.000 na Nr. 172.838

padła w kolekturze

A. WOLAŃSKA

Kraków, Rynek Główny L. 43.

KLAUS MANN

MEFISTO

Autoryzowany przekład
z niemieckiego

28)

Na prapremierę komedii „Knorke” przyjechać mieli krytycy z Berlina. Oczekiwano zresztą też i autora - i to nie bez obawy. Wiedzano bowiem, że Marder żywi o sobie jaknajlepsze mniemanie, oraz znano jego skłonność do złośliwych wycieczek i do gwałtownych nierzeczywistych i długotrwałych sprzeczek.

Przy całej jednak obawie Hendrik cieszył się zapowiedzią przyjazdu sławnego autora dramatycznego, nie wątpił bowiem ani przez chwilę że Marder dzięki swej wypróbowanej wrażliwości i swemu doświadczeniu zwróci uwagę na jego pracę. „Muszę pokazać co potrafię w „Knorkem”! — przysięgał sobie Hendrik.

By się całkiem mógł poświęcić roli, został tym razem reżyserię dyrektorowi Kroge, który był starym specem od komedii Teofila Mardera.

„Knorke” należał do cyklu utworów satyrycznych, opisujących mieszczaństwo niemieckie pod Wilhelmem II., i wyszydających to mieszczaństwo. Bohaterem komedii był parweniusz, który dzięki swemu cynizmowi, fortunie, energii i pozbawionej skrupułów samolubnej inteligencji zdobył sobie wpływy i znaczenie w najwyższych kołach. „Knorke”

był figurą groteskową, ale też i imponującą. Był reprezentantem owego typu nowobogackiego, zaborczego, ale wrogiego duchowi mieszczaństwa. Höfgen mógł zabłysnąć w tej roli. Umiał się zdobyć i na akcenty okrucieństwa i na wzruszającą bezradność. Miał wstyki dane: niepewną, ale na pierwszy rzut oka porywającą grandezę postawy i mimiki; ordynarną i niesamowicie zręczną retorykę człowieka, który kosztem drugich potrafi wysunąć się na pierwszy plan; kamienną, prawie bohaterką minę opętanego dziką ambicją, a nawet to pełne zgrozy spojrzenie na własną karierę, która jest zbyt zawrotna i tak samo gwałtownie skończyć się może. Nie ulegało wątpliwości: Höfgen musiał stać się sensacją w tej sztuce.

Jego partnerką, towarzyszką życia Knorkego, która jest tak samo pozbawiona skrupułów jak Knorke, a słabszą jest tylko dlatego, że kocha Knorkego — jego partnerką w genialnej komedii była młoda dziewczyna, którą Teofil Marder polecał w listach energicznych i prawie gwałtownych. Nicoleta von Niebuhr nie miała jeszcze dostatecznego doświadczenia teatralnego — rzadko występowała i tylko w mniejszych miastach — była jednak tak dalece pewną siebie, że prawie-

że onieśmiała. Marder groził biednemu Oskarowi H. Kroge najstraszliwszym skandalem, jeśli dyrekcja Teatru Artystycznego nie zaangażuje pani von Niebuhr. Kroge, który bał się wyrazistej dykcji Mardera zgodził się, by Nicoleta miała w „Knorkem” występ próbny. Przyjechała z wieloma kufkami z czerwonej skóry, w szerokim czarnym kapeluszu męskim, jaskrawo czerwonym płaszczu gumowym, o nosie nieco garbatym i błyszczących oczach kocich pod wysokim pięknym czołem. Wszyscy natychmiast zauważyli, że jest to osobistość; Motz skonstatowała to pełna namaszczenia, a nikt nie oponował, nawet Rachel Mohrenwitz też była tego zdania, chociaż nie bardzo ją cieszyło zjawienie się tej nowej artystki; bo Nicoleta była stanowczo też damą demoniczną, nie musiała jednak uciekać się do monokla i długiej cygarnicy, by pokazać to światu.

Rolf Bonetti i Petersen dyskutowali nad tym, czy można Nicolette nazwać piękną. Entuzjastyczny Petersen był tego zdania, że jest po prostu oszalamiająca, ostrożny znawca Bonetti chciał ją tylko określić jako „interesującą”. „Nie można wprost mówić o tym, że jest piękna z takim nosem”! — mówił lekceważąco.

C. d. n.

LITERATURA * SZTUKA * NAUKA

P. HULKA LASKOWSKI

LITERATURA NA WYGNANIU

Dziwnych uczuć doznaje człowiek kulturalny, gdy bierze do ręki jedną z tych książek niemieckich, które wychodzą już nie w Berlinie, Lipsku, czy Jenie, ale w Amsterdamie, w Pradze Czeskiej, w Paryżu. Człowiek na wygnaniu, to zawsze zjawisko smutne, ofiara przemocy innego człowieka, ale książka na wygnaniu to coś jeszcze smutniejszego. Gdy palono książki w Berlinie dla uświetnienia początków władzy Adolfa Hitlera, przypominały się słowa Goethego z „*Dichtung und Wahrheit*“ o paleniu książek skazanych przez władze czasów jego dzieciństwa. Goethe widział na własne oczy palenie książki skazanej i jeszcze po wielu latach nie mógł się oprzeć uczuciu zgrozy na to wspomnienie. Tamten wyrok wykonywał zawodowy kat. Teraz odbywało się wszystko bez sądu i bez wyroku, a zamiast kata-fachowca krzątało się wielu młodych katów dyletantów.

Co to się właściwie stało? Przecież z Niemiec szły do nas książki, które bywały wydarzeniem dla całej Europy. Dzisiaj nie rodzi się tam ani jedna z takich wielkich książek, a jeśli sięgamy po książkę niemiecką, to tylko po jedną z tych, które wychodzą w Holandii, Francji, Czechosłowacji i należą do wielkiej emigranckiej literatury niemieckiej.

W jednej z takich książek, wyszłej spod pióra świetnego pisarza niemieckiego czytamy odpowiedź na swoje pytanie: „Do siedmiu cudów świata przylączy się cud ósmy: Niemcy hitlerowskie. Mamy tu nawrót w czasy średniowiecza, ale zarazem coś, czego jeszcze nigdy nie było i czego z niczem innym porównać nie można. Pojęcie faszyzmu nie objaśniło tego, co się w Niemczech stało i co się tam rozwija. Nie można też porównywać Adolfa Hitlera z Be-

nito Mussolinim. Porównanie takie byłoby nie na miejscu i z tej jeszcze racji, że nie można porównywać dyletanckiego fanatyka ze starym bojownikiem politycznym o socjalistycznej przeszłości... Osobliwym cudem upadku Niemiec jest naród niemiecki. Niepodobna wyobrazić sobie, aby inny jaki naród w podobnym położeniu postępował akurat tak, jak postępuje naród niemiecki“. (Georg Bernhard, *Die deutsche Tragödie*).

Istotnie, zdarza się, że popełnia wielkie błędy jakaś partia, że myli się klasa społeczna, czy korporacja. Po uświadomieniu sobie błędu czy pomyłki, partia miewa coś, co możnaby nazwać nawróceniem i zawróceniem z dawnej drogi. Bywa to zazwyczaj tem większy upadek i likwidacja dotychczasowej świetności. Dla narodów jest szczęściem, że nigdy nie odbywają się takie przemiany w skali całości. Podczas gdy jedni się mylą, drudzy czynią to, co czynić trzeba, aby było dobrze. Taka fluktuacja sił jest czemś zgoła normalnem i zdrowem. W niej wyraża się prawda o niezniszczalności energii narodu jako części ludzkości.

W Niemczech dzisiejszych stało się coś, co możnaby nazwać przekreśleniem całej niemieckiej przeszłości, tego wszystkiego, co duch niemiecki powoływał do życia w ciągu swego ist-

nienia. Był w Niemczech antysemityzm i wybuchal w dawnych wiekach w sposób straszliwy. Tak. Ale miał zawsze przeciwników w najwyższej elicie narodu niemieckiego. Bywali tam imperialiści i militaryści, ale nie brakło pacyfistów w najszlachetniejszym znaczeniu słowa. Byli tam ateści i teści, materialiści i spirytualiści, a wszyscy żyli obok siebie w idealnej zgodzie, dyskutowali z sobą, uczyli się od siebie, tworząc społeczeństwo o wspaniałym wprost zróżnicowaniu.

I nagle: trach! Gleichschaltung! Wszyscy narodowymi socjalistami, wszyscy antysemitami, wszyscy rasistami! Jedna i ta sama koszula, ten sam gest i te same słowa. Któż nie wspomina wobec Niemiec dzisiejszych takiego antysemitę, jakim był jowialny burmistrz miasta Wiednia, Dr. Lueger? Gdy mu jego fanatyczni zwolennicy zaczęli wyrzucać, że za dużo przestaje z Żydami, Lueger odpowiedział: „*Wer a Jud is, bestimm ich!*“ To znaczy, że dużo z tego zła, które przypisują antysemitom Żydom, trzeba przenieść na konto różnych samochwałów, gotowych potępiać wszystkich i każdego, tylko nie siebie.

Gdyby chodziło o jakiś wymowny symbol Niemiec dzisiejszych, to wystarczyłoby chyba wskazać na ten prosty fakt, że literatura niemiecka jest na wygnaniu, a to, co pozostało w granicach trzeciej Rzeszy, jest tak zgleichszaltowane pod bardzo wielu względami, że dla człowieka miłującego wolność ducha przede wszystkim, nie przedstawia to żadnej wartości i nieczam zgoła zaciekawic nie może. Trudna rada: ideały najwyższe świata dzisiejszego, to nie partykularyzm jednego jakiegoś narodu zakutego w doktrynę partii, ale ideały wszechludzkie, wspól-



Dr. ALFRED NOSSIG

RODIN NIEZNANY

Z okazji nowej biografii Rodina. — Rola kobiet w życiu wielkiego mistrza. — Rodin a sprawa Dreyfusa. — Prawdziwy stosunek Rodina do Michała Anioła

O największym mistrzu między rzeźbiarzami francuskimi istnieje już cała literatura wielojęzyczna. Zdawałoby się, że wszystko już o nim powiedziano. Czy potrafiłby ktoś napisać jeszcze książkę o Rodinie, odkrywającą nowe zupełnie strony jego istoty, jego życia, jego ustosunkowania się do innych herosów sztuki i do dzieł własnych?

Ta rzecz nieprawdopodobna udała się kobiecie, która przez lat dziesiątki miała sposobność śledzenia z bliska wszystkiego, co się tyczyło Rodina. Przypatrywania się temu życiu nadzwyczajnemu oczyma kobiety — wnikając w szczegóły najdrobniejsze.

Judyta Cladel, autorka tej ostatniej — w swoim rodzaju jednak pierwszej — biografii Rodina („*Rodin, sa vie glorieuse et inconnue*“, Paryż, Bernard Grasset“) broni się przed zarzutem plotkarstwa, powołując się na słowa Baudelaire'a: „Niema wspomnień zbyticznych, skoro idzie o przedstawienie życia pewnych ludzi“.

Książka jej odsłania tedy w sposób, rzekłbym nielitościwy, ale niezmiernie zajmujący przede wszystkim najintymniejsze życie twórcy tylu dzieł pojętych; lecz równocześnie otwiera nowe aspekty źródeł twórczości jego.

Będąc młodzieńcem dwudziestokilkuletnim spotyka Rodin na ulicy małą szwaczkę, Rose

Beuret. Niebawem wytwarza się między nimi czuły stosunek w stylu „Cyganerii“ Murgera. Nie biorąc ślubu, mieszkają razem. Ta Rose Beuret, osoba bez wszelkiego wykształcenia, bez oglady towarzyskiej, zostaje dożgonną towarzyszką Rodina, wieczną jego „Mimi“.

Ona to inspiruje pierwsze jego dzieła. Pozuje mu jako modelka raniutko, zanim się udaje do warsztatu krawieckiego. Zato Rodin wieczorem przyszywa guziki do sukien, które ona wykańcza dla magazynu. Lecz jest on tak ubogim, że brak mu środków na odlanie w gipsie rzeźb swych. Model „Bakchantki“, nad którą pracował dwa lata, rozpada się na kawałki.

Wiadomo, że Rodin przeżył lat pięćdziesiąt przeszło w nędzy. W okresie tym musiał zaniechać wszelkiej twórczości samostnej, artystycznej w wyższym sensie. Pracował w wytwórniach figur dekoracyjnych, lub w fabrykach porcelany. Jednak czuł, że talent jego z wolna dojrzewa. Nie troszczył się o to, że się starzeje, gdyż pochodził z rodziny, w której dziedziną była długowieczność.

Dopiero gdy nadeszły lata sławy, poznał Rodin miłość namiętną, „la grande passion“, która wywarła głęboki wpływ na twórczość jego. Ta „Mona Lisa“ Rodina, której nazwieka pani Cladel nie zdradza, była młodą rzeźbiarką, nie-

pospolicie zdolną, ale też niepospolicie piękną. Z uczennicy wielkiego mistrza stała się jego modelką, współpracowniczką, kochanką i muza inspirująca.

Nastąpił jednak nieunikniony konflikt między nią a „Mimi“, panią Beuret. „Mona Lisa“ była zbyt ambitną, zbyt silną indywidualnością, by poprzestać na roli ubocznej. Wymagała, by Rodin się rozszedł z nielegalną małżonką i poślubił ją; a gdy mistrz odmówił — usunęła się i zginęła w nędzy, pracując jako rzeźbiarka samoistna.

W postępowaniu tej kobiety wyjątkowej była wielka linia. Rodin nigdy jej odżałować nie mógł. Niezliczone inne kobiety, które przesunęły się potem przez życie tego „grand féminisant“, były tylko samolubne kokietki, które wyzyskiwały zamożnego, starzejącego się i coraz mniej wybrednego w stosunku do kobiet artystę.

Kobiety te, które pani Cladel zowie „les envahisseuses“, umiały wkręcać się w łaski Rodina po większej części jako rzeźbiarki, pragnące modelować biust jego. Bywały to przeważnie osoby w dojrzałym już wieku, lecz „uzbrojone“ w nadobne młode córki lub siostrzenice. Rodin zaprzyjaźniał się z nimi, one zaś odwdzięczały się, unosząc z pracowni cenne marmury i brzozy.

Na pozór nieco przyzwyczajonej postępowania słynna i bogata tancerka amerykańska Loie Fuller, która wprowadziła „taniec płomieni“. Ona „płaciła“ za rzeźby, ale tylko ceny „przyjacielskie“, o następnie sprzedawała je miliardem amerykańskim za olbrzymie pieniądze „godne Rodina“.

W ostatnich latach życia Rodina ten rój ko-

Dalsze manifestacje żałobne na prowincji ku czci błp. Ozjasza Thona

BIELSKO-BIAŁA.

Urządzona staraniem Organizacji Syjonistycznej „Haszchar“ Akademia Żałobna ku uczczeniu pamięci naszego nieodżałowanego Przywódcy bł. p. Dra Ozjasza Thona zamieniła się w potężną, dawno niewidzianą manifestację całego żydostwa bielsko-bialskiego. Wielka Sala Strzelnicy wypełniona była po brzegi publicznością z wszystkich sfer tutejszego społeczeństwa żydowskiego, związanego szczególnie silnymi węzłami ze swoim Przywódcą, który nieraz przemawiał w Bielsku, w tej samej sali. Bezpośrednio przed rozpoczęciem Akademii ustawiły się na podium poczty sztandarowe „Makkabi“, „Hanoaru“ i „Akiby“, po czym w takt przejmującego werbla wmaszerowały na salę karne oddziały obu organizacji młodzieży ogólnosyjonistycznej. W przepojonej smutkiem ciszy, jaka panowała na sali, zagaił Akademię prezes Haszcharu tow. dr Grünstein, a następnie Żydowski Chór Mieszany pod kierownictwem p. Goldberga odśpiewał hebrajską pieśń żałobną. Przed szeregi chóru wystąpił potem sędziwy nadkantor bielski p. Goldmann, który z głębokim wzruszeniem odśpiewał El Malej Rachmim. Słuchająca na sali publiczność powstała z miejsc, mężczyźni nakryli głowy. Akompaniował na fortepianie p. Steuer. Na podium wszedł z kolei p. Dyr. Finkelstein z Krakowa, który w pięknych słowach odmalował fascynującą sylwetkę Wielkiego Zmarłego. Potężny hymn wiary i nadziei „Hatikwa“ — był ostatnim akordem w hołdzie złożonym Wielkiemu Przywódcy przez Żydostwo Bielska-Białej.

W niedzielę przed południem odbyło się żałobne posiedzenie Zarządu Gminy Wyznaniowej w Białej, na którym wszyscy członkowie w nastroju głębokiego skupienia oddali hołd Przywódcy polskiego Żydostwa, bł. p. Ozjaszowi Thonowi. Pośmiertne wspomnienie, którego zebrani wysłuchali stojąc, wygłosił zastępca przewodniczącego Zarządu p. Ignacy Perl.

Młodzież ogólnosyjonistyczna uczciła pamięć Dr Ozjasza Thona na Akademii, urządzonej staraniem Bnej Syjonu, z udziałem Hanoaru i Akiby. W nastroju głębokiego skupienia przemówił po hebrajsku i po polsku tow. mgr Kartuz, po czym członek Kibucu Hanoaru w Czechowicach odśpiewał El Malej Rachmim, a chór młodzieży zaintonował hebrajską pieśń żałobną. Zamknięciem skromnej lecz wymownej manifestacji żałobnej było odśpiewanie Hatikwy.

DEBICA.

Po nadejściu bolesnej wiadomości, że Dr Ozjasz Thon nie żyje, zapanowało powszechne przygnębienie i żałoba na ulicy żydowskiej. Przed rozlepionymi na ulicach miasta klepsydrami gromadziły się grupki ludzi, odczytując z głębokim żalem treść ich, oznajmiającą o zgonie wielkiego naszego przywódcy dra Ozjasza Thona. Na budynku szkoły hebrajskiej wywieszono czarną chorągiew oraz flagę niebiesko-białą, owiniętą w krepę. Z ramienia naszego Komitetu Lokalnego uczestniczyli w pogrzebie w Krakowie tow. Widerspan i Taub.

W sobotę wieczorem zebrała się Rada Organizacyjna dla uczczenia błp. Dra Thona. Po zagajeniu żałobnego posiedzenia przez tow. Widerspana uczczono błp. Dra Thona dwuminutowym milczeniem, po czym wygłosił przemówienie tow. Stieglitz, kreśląc sylwetkę Dra Ozjasza Thona i podnosząc o-

grom Jego zasług dla Żydostwa. Na znak żałoby posiedzenie przerwano.

JASŁO.

Tragiczna wieść o zgonie błp. Dra O. Thona dotarła do Jasła telefonicznie we środę w nocy, a potwierdził ją nazajutrz „Nowy Dziennik“. Komitet Lokalny odbył posiedzenie żałobne i wysłał na ręce Rodziny telegram kondolencyjny. Z domów, w których mieszcza się Kahał, oraz Organizacje Syjonistyczne powiewały chorągwie żałobne. W sobotę odbyło się posiedzenie Zarządu Zyd. Gminy Wyznaniowej, na którym przewodniczący p. Dr Spirer oddał hołd pamięci Zmarłego Wodza, zamykając następnie posiedzenie na znak żałoby.

We środę — w sziwa — odbyło się w synagodze nabożeństwo żałobne, na które żydostwo jasielskie tłumnie przybyło. Wśród obecnych można było również zauważyć mieściewego rabina p. M. Rubina. Po odśpiewaniu pieśni przez chór synagogalny, tow. J. Fromowicz w podniosłych i bólem nabrzmiałych słowach nakreślił obraz przedwcześnie zmarłego Wodza i Nauczyciela na tle Jego czynów, mów i pism. Nabożeństwo zakończone zostało odśpiewaniem „El Malej Rachmim“ przez kantora Zuckermana, oraz „Hatikwy“ przez chór synagogalny.

NOWY SĄCZ.

Wiadomość o śmierci Przywódcy, Prezesa Organizacji Syjonistycznej Dra Ozjasza Thona rozeszła się lotem błyskawicy w środę dnia 11 bm. w godzinach wieczornych. Całe społeczeństwo naszego miasta przyjęło cios ten z głębokim bólem do wiadomości. Wieczorem dnia 11 listopada odbyło się w lokalu Czytelni posiedzenie żałobne Komitetu Lokalnego Organizacji Syjonistycznej, w którym wzięli udział również i inni towarzysze. Krótkie przemówienie żałobne wygłosił tow. Dr Syrop, po czym posiedzenie zamknięto. Nad lokalem Organizacji Syjonistycznej wywieszono czarną chorągiew, a na murach miasta rozlepiono klepsydry.

NOWY TARG.

Po nadejściu hołbowej wiadomości o śmierci Zasłużonego Przywódcy Żydostwa Polskiego błp. Dra Ozjasza Thona odbyło się we czwartek 12 bm. nadzwyczajne żałobne posiedzenie Zarządu Gminy Żydowskiej na którym przewodniczący p. Ignacy Hamerschlag wygłosił przemówienie, poświęcone uczczeniu pamięci Wielkiego Zmarłego, którego zebrani wysłuchali stojąc, po czym Zarząd jednogłośnie uchwalił wysłać kondolencję do Rodziny i Egzekutywy Syjonistycznej oraz powiesić portret Zmarłego w lokalu Zarządu Gminy żydowskiej a w końcu urządzać nabożeństwo żałobne dla uczczenia pamięci Zmarłego.

Tego samego dnia odbyło się żałobne posiedzenie Komitetu Lokalnego Org. Syjon, na którym przewodniczący tow. Dr Mindelgrün wygłosił przemówienie, przedstawiające wielkie zasługi Zmarłego Przywódcy, po czym Komitet Lokalny uchwalił urządzać Akademię Żałobną, powiesić portret Zmarłego w lokalu Organizacji i przyłączyć się do akcji, mającej na celu trwałe uczczenie Zmarłego Przywódcy.

W wykonaniu powyższych uchwał odbędzie się w najbliższą sobotę t. j. 21 bm. nabożeństwo żałobne, zaś wieczorem Akademia Żałobna ku czci błp. Dra Ozjasza Thona.

Dżungla kahalna w Przemyślu

Z Przemyśla piszą nam:

Spełniły się przepowiednie lokalnych „wrogów Syjonu“. Z wszystkich protestów wyborczych uwzględniony został ten tylko, który skierowany był przeciw blokowi syjonistycznemu.

Od dnia wyborów upłynęły już dwa miesiące. Praworządny pan Komisarz zwlekał z ukonstytuowaniem się Rady kahalnej, a tym czasem miejscowa prasa sanacyjna prowadziła ożywioną propagandę za jego osobą. W inspirowanych artykułach, podpisywanych przez „nieznajomego wyborcę“ (sic!) podnoszono „wielkie zasługi pana Komisarza Rawicza, biadano nad złą koniunkturą syjonizmu światowego z powodu wypadków w Palestynie i przy tej sposobności atakowano w sposób bezprzykładny miejscowych przywódców syjonistycznych. Pan Komisarz, dotąd członek Wydziału Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt w Przemyślu, po uchwaleniu przez Wydział ten rezolucji w sprawie prowadzenia zakazu uboju rytualnego, uczuł nagle powołanie na przywódcę żydostwa przemyskiego i wszem wobec ogłaszał, iż „na złość“ syjonistom kandyluje na prezesa Zarządu tut. Gminy Żydowskiej. Nie było jednak większości — przyjaciele polityczni pana Komisarza (rzeźnicy, agudyści, kombatancki) nie mogli się z nim znaleźć, kto ma z nich zrezygnować z mandatu w Zarządzie na rzecz p. Komisarza. Trzeba więc było czekać, może jakoś z boską pomocą sytuacja się zmieni...

Przed kilku dniami gruchnęła „radosna wieść“: syjonisci tracą jeden mandat na skutek uwzględnienia protestu wniesionego przez pewnego dezertera poalesyjonistycznego przeciw zblokowaniu list narodowo-żydowskich. Teraz już nie zwykle pilny i — jak sam twierdzi — zawsze praworządny pan Komisarz zwołał natychmiast Komisję wyborczą, jeszcze przed nadejściem aktu do Kahału i dumnie obwiesił zwycięstwo nad Syjonem: „habemus papam“. Teraz już można za spokojić wszystkie apetyty na krzesiśka w Zarządzie, a przy tym i mandacik dla pana Komisarza jest pewny.

Blok Syjonistyczny uznano za nieważny, ponieważ oświadczenie o połączeniu list umieszczone było na samych połączonych listach, a nie na osobnych dokumentach, podpisanych przez wyborców zgłaszających listę. Ze i w bloku Agudy takich oświadczeń podpisywanych przez te same osoby, które zgłosiły listę kandydatów nie było, że tam nawet na samych listach nie umieszczono wzmianki o połączeniu, że pan Komisarz jako przewodniczący Komisji wyborczej wspomnianego wyżej hraku pełnomocnikom list syjonistycznych w myśl ustawy nie wytknął, lecz przeciwnie, proceder zastosowany przy zblokowaniu list syjonistycznych uznał wyraźnie za dopuszczalny — to nic nie szkodzi. Przeciż tylko w ten sposób mógł powstać w Kahale blok antysyjonistyczny, który p. komisarz, zapewnia tak upragniony przez jego klientów wybór na prezesa Kahału.

Dżungla kahalna święci i w Przemyślu tryumfy. Ruch narodowo-żydowski i ten wyczuł nowego „wodza“ neoasymilacji przeżyje. Syjonisci choć w mniejszości, kontynuować będą nadal w Kahale swą walkę o realizację narodowego programu, w cięższych może jeszcze warunkach, aniżeli za rządów agudystry p. Babada i tak długo uświadamiać będą masy żydowskie o konieczności narodowej Gminy — aż wcześniej czy później potrzebna większość zdobędą. Organizacja Syjonistyczna ma długi oddech i zwycięstwa tego doczeka się, jak tyłu innych sukcesów w Palestynie i goluście.

Czy uczeń żydowski obowiązany jest uczęszczać w sobotę do szkoły?

Katowice, 21. 11. (P) Przed sądem grodz. w Katowicach odbyła się rozprawa przeciw p. Adolfowi Grossowi z Katowic, skazanemu administracyjnie na karę 2 zł za nie posyłanie swojego syna ucznia IV klasy szkoły powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego na naukę szkolną w sobotę. Syn p. Adolfa Grossa opuścił naukę przez cztery soboty. Od orzeczenia władzy administracyjnej skazującego Adolfa Grossa na karę 2 zł, odwołał się wymieniony do Sądu, który na skutek odwołania sprawę rozpatrywał. Obrońca obwinionego p. adw. dr Emil Mayer, przedstawił sądowi egzemplarz Gazety Urzędowej Gminy Żydowskiej w Katowicach, w której Zarząd gm. zwraca uwagę rodzicom, że Żydzi mogą zwolnić swoje dzieci od obowiązku uczęszczania do szkoły w sobotę. Następnie powołał się p. adw. dr Mayer na okólniki Ministerstwa i orzecznictwo do § 61, ustawy z dnia 23. VII. 1847 o stosunkach prawnych Gmin żydowskich oraz na decyzję Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 28 października 1930, w myśl której dwóch uczniów żydowskich w Katowicach zostało zwolnionych od nauki szkolnej w sobotę. Obrońca obwinionego

Wiadomości z kralu

Tak wygląda zarzut „obrazy narodu polskiego“

Przemyśl, 21. 11. (Seg.) Sąd okręgowy w Przemyślu na sesji wyjazdowej w Jarosławiu, rozpatrywał sprawę p. Szamy Schmidta prezesa Kahału w Sieniawie, oskarżonego o „modny“ ostatnio występ art. 152 k. k. traktujący o obrazie wzgl. lżeniu Narodu Polskiego. Schmidta pociągnęła prokuratura do odpowiedzialności karnej za to, iż po wyroku przytyckim miał się obelżywie wyrazić pod adresem Państwa. Słyszeć to mieli dwaj świadkowie, którzy skwapliwie o tym donieśli władzom i na tej podstawie wygotowano akt oskarżenia.

Przewód sądowy, na którym przesłuchano szereg świadków, wykazał jednak nieprawdopodobieństwo tej całej historii, która zrodziła się widocznie w bujnej fantazji donosicieli, mających — jak się zresztą okazało — jakieś osobiste porachunki z oskarżonym.

W wyniku przewodu sądowego, prowadzący rozprawę s. o. Matyja uniewinnił oskarżonego, podnosząc w motywach, iż nie daje wiary zeznaniom

świadków oskarżenia. W ten sposób oskarżony, pozostający pod ciężkim zarzutem został całkowicie zrehabilitowany. Oskarżał pprok. Gürtler.

Skazanie badacza Pisma Świętego

Przemyśl, 21. 11. (Seg.) Niejaki August Stahn, mazyznista fabryczny z pow. jarosławskiego pociągnięty został przez prokuraturę sądu okręgowego w Przemyślu do odpowiedzialności karnej o występki z art. 173 k. k., traktujący o publicznym lżeniu, lub wyszydzaniu prawnie uznanego wyznania, lub związku religijnego wzgl. znieważeniu przedmiotu czci religijnej tegoż wyznania. W wyniku przewodu sądowego badacz pisma świętego zasądzony został na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres lat 5. Sprawę rozpatrywał s. o. Matyja na sesji wyjazdowej sądu okręgowego w Jarosławiu.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

twierdził, że podanie o zwolnienie od nauki w sobotę zostało wniesione przez p. Adolfa Grossa do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Ze względu na to, że kierownik szkoły zawiadomił, że Adolf Gross nie przedstawił zezwolenia Województwa na nieposyłanie jego syna do szkoły w sobotę, postanowił sąd odroczyć rozprawę celem zasięgnięcia wywiadu w Województwie, czy prośba o zwolnienie od uczęszczania do szkoły w sobotę została wniesiona.

Ponieważ wyrok Sądu w tej sprawie będzie miał znaczenie zasadnicze, jest przebieg jego śledzony z wielkim zainteresowaniem.

Szczegóły straszliwej eksplozji pod Goricami

Gorlice, 21. 11. (E) Donieśliśmy już o straszliwej eksplozji, jaka miała miejsce w kopalni nafty firmy „Faworyt“ w Lipinkach w powiecie gorlickim. Przebieg straszliwej katastrofy jest następujący: Na terenie zagłębia gorlickiego dokonywał t. zw. patronowania szybów znany polski uczonec, profesor Akademii Górniczej inż. Jan Naturski, specjalista od powiększania otworów szybowych przy pomocy ładunków dynamitowych, czyli „patronowania“. Opisana przez nas katastrofa nastąpiła właśnie w czasie zakładania ładunku 50 kg dynamitu przez znakomitego inżyniera. Po przygotowaniu ładunku inż. Naturski odesłał ze szybu wszystkich pomagających mu w pracy robotników, sam zaś zajął się łączeniem drutów elektrycznych celem późniejszego spowodowania eksplozji ładunku przez włączenie prądu po wydaleniu się z szybu. Zaledwie robotnicy wydalili się z szybu, nastąpiła z niewiadomych przyczyn straszliwa eksplozja, która wysadziła w powietrze cały szyb i rozerwała w strzępy sławnego uczonego śp. inż. Naturskiego. Na miejscu wypadku znaleziono tylko skrwawione szczątki ciała. Śmierć znanego na tutejszym terenie i cenionego znawcy górnictwa wywołała przynajmniej wrażenie.

Trzy zuchwałe napady bandyckie w ciągu jednej nocy

Gorlice, 21. 11. (E) Ubiegłej nocy miały miejsce na terenie powiatu gorlickiego trzy niezwykle zuchwałe napady rabunkowe. Około godziny 9 wieczór trzech zamaskowani bandyci oddawszy strzał z rewolweru do stróżującego psa, wdarli się do mieszkania Stanisława Halucha w Siarach obok Gorlic i steroryzowali domowników rewolwerami, splądrowali cały dom, rabując 100 złotych w gotówce i złoty zegarek z łańcuszkiem.

Około godz. 11-tej w nocy również trzej sprawcy po wybieniu kulami rewolwerowymi szyb okiennych dostali się do mieszkania Stan. Tokarza w Sekowej i trzymając domowników pod ostrzałem rewolwerów, splądrowali mieszkanie, rabując ponad 200 złotych.

O godzinie 1-szej w nocy kilku zamaskowanych osobników wdarło się do mieszkania Stan. Kowalskiego w Ropicy i obrzucili pokój gradem pocisków, raniąc w nogę gospodarza. Następnie bandyci splądrowali mieszkanie, zabierając 102 zł w gotówce.

Ustalonym zostało, że we wszystkich trzech wypadkach występowały ci sami bandyci, na co zresztą wskazują miejsce i czas popełnienia tych czynów. Policja prowadzi energiczne śledztwo w tej sprawie, lecz szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Oszust w roli „lekarza“

Donosiliśmy swojego czasu o niezwyklej aferze rzekomego naczelnego lekarza komisji sanitarnej w Warszawie, któremu udało się oszukać przodownika policyjnego. Policja III Komisariatu P. I. wszczęła natychmiast energiczne dochodzenie. Roztoczono obserwację nad całą dzielnicą, w której aferzysta grasował i niebawem natrafiono na właściwy ślad. W dniu wczorajszym wywiadowca III Komisariatu, śledząc podejrzanego osobnika, zauważył jak ten wchodzi do sklepu przy ul. Marszałkowskiej i zaczyna „urzędowanie“. Wywiadowca wkroczył do sklepu i aresztował „lekarza“ - oszusta, który nie tracąc fantazji i tupetem oświadczył wywiadowcy, że za aresztowanie go podczas urzędowania, straci posadę. Mimo to policjant nie uległ się groźby i zaprowadził go na komisariat. Tu okazało się, że jest to znany aferzysta Mieczysław Grochowski, przy którym znaleziono sfalszowane poświadczenie Ośrodka Zdrowia, gdzie Grochowski przez pewien czas pracował i wydalony został za nadużycia. Grochowski miał już przygotowany paszport do wyjazdu za granicę. Jak się okazało, Grochowski ma już na sumieniu szereg innych przestępstw kryminalnych.

Chaskielewicz w Tworkach

Zabójca wachmistrza Bujaka, Chaskielewicz, przesłany został z więzienia do szpitala w Tworkach, celem dokładnego zbadania przez psychiatrów.

Pomoc dla rolników żydowskich

Warszawa (ZAT) W tych dniach pod przewodnictwem dra M. Mayznera odbyła się w „Orcie“ na rada poświęcona sprawom żydowskiej spółdzielczości rolniczej. W naradzie wzięli udział przedstawiciele wszystkich prawie spółdzielni rolniczych na obszarze wojew. wołyńskiego, poleskiego, białostockiego, nowogródzkiego i lubelskiego, które znajdują się pod opieką „Ortu“. Na naradzie wysłuchano referatu inż. S. Szalita o wytycznych pracy „Ortu“ w zakresie żydowskich osiedli rolniczych. Z głównych momentów poruszonych zarówno w referacie jak i omówionej dyskusji podkreślić należy, że w nadchodzącym sezonie rozszerzona będzie pomoc materialna „Ortu“ dla tych kolonii na cele melioracyjne, komasacyjne itd. Rozszerzona też będzie pomoc instruktorska oraz przeszkolenie rolnicze młodzieży w koloniach.

Rolnik M. Krok, przewodniczący spółdzielni rolniczej w Jezioranach (Wołyń), oświadczył w imieniu przeszło tysiąca rodzin rolniczych zrzeszonych w spółdzielniach rolniczych „Ortu“ że rolnicy żydowscy postanowili opodatkować się na rzecz Pomocy Zimowej dla bezrobotnych w wysokości 8 kg kartofli i 6 kg żyta z hektara.

O popieranie akcji budowlanej

Bank Gospodarstwa Krajowego zwrócił się do Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie zapytaniem, jakie czynniki uważać należy za przyczynę ożywienia ruchu budowlanego w Polsce w roku 1936, które z nich są najważniejsze i jakimi środkami, będącymi w dyspozycji państwa, należałoby wpłynąć na utrzymanie dodatniego tempa ruchu budowlanego również w ciągu roku 1937.

W obszernej odpowiedzi, udzielonej Bankowi, Izba wyraziła pogląd, iż na pobudzenie ruchu budowlanego w Polsce w r. 1937 wpłynął zwiększony dopływ kapitału prywatnego, który to kapitał zwracał się w kierunku tych właśnie lokat, zachęcony niskim kosztem budowy i dość wysoką rentownością budowli mieszkaniowych oraz związany mi z budownictwem mieszkaniowym ulgami podatkowymi. Właściwe nastawienie polityki kredytowej państwa na odcinku budowlanym ułatwiało również mniejszym kapitalistom podejmowanie inwestycji budowlanych.

Co się tyczy przewidywań na rok przyszedły, to można oczekiwać wzrostu kosztu budowy, który już pod koniec sezonu budowlanego 1936 r. zdradzał tendencje zwykłe pod wpływem rosnących cen zarówno robocizny jak i materiałów budowlanych. Równocześnie liczyć się można z tendencją zniżkową w zakresie rentowności budowli mieszkaniowych, a to pod wpływem wzrastających ilości mieszkań w ośrodkach miejskich.

Wymienione czynniki spowodować mogą osłabienie pobudek, które ostatnio wywoływały wzrost ruchu budowlanego. Dlatego też za szczególnie ważne uważać należy dalsze stosowanie ulg podatkowych dla nowowznoszonych budowli mieszkalnych z równoczesnym rozważeniem możliwości rozszerzenia ich na innego rodzaju inwestycje budowlane, w szczególności takie, które przyczyniają się do ożywienia obrotów gospodarczych i wzrostu danego przedsiębiorstwa. Ponadto wskazane jest utrzymanie dotychczasowych zasad polityki kredytowania budownictwa, która jest skutecznym magnesem dla przyciągania również kapitałów prywatnych do tej dziedziny gospodarczej.

Czynniki przyciągające kapitały prywatne do ruchu budowlanego winny być tym bardziej chronione, że działalność inwestycyjno-budowlana dla publicznych osłabła ostatnio bardzo znacznie i z uwagi na sytuację budżetową trudno jest w najbliższej przyszłości oczekiwać z ich strony żywych impulsów w zakresie ruchu budowlanego.

Skrócenie czasu pracy w górnictwie

Ministerstwo opieki społecznej opracowało projekt ustawy o skracaniu czasu pracy w górnictwie węglowym. Projekt ma być po rozważeniu przez Radę ministrów skierowany do Izby ustawodawczej.

W wypadkach spowodowanych koniecznością -

Chaskielewicz znajduje się w Tworkach już od dwu tygodni. Jak wiadomo, sędzia śledczy przed ukończeniem śledztwa wydał postanowienie zbadania stanu psychicznego Chaskielewicza wobec wysuwanych przez obronę dowodzeń, że jest on nieodpowiedzialny za popełnioną zbrodnię.

Od wyniku ekspertyzy psychiatrycznej zależne jest zakończenie śledztwa.

POD KĄTEM OSTRYM.

„Moment“ daje w korespondencji własnej z Lublina następujący obraz sytuacji w Przytyku:

„W czasie gdy Kowalscy, Stypulkowscy, Gajewicze i pozostali „obroncy“ zubożalego głodnego chłopca polskiego przygotowują się do przemówienia przemówień radomskich o „pędzie polskiego chłopca do straganu“ i o „żywiolowym ruchu“ bojkotu antyżydowskiego, usiłując tymi argumentami wpływać na wynik apelacji, — w tym samym czasie odbywają się w Przytyku normalne targi, na których zawiązują się coraz silniej dawne stosunki wzajemne między chłopem a Żydem. Ciężko doświadczeni Żydzi przytyccy opowiadają, że naganka bojkotowa znikła całkowicie. Od czasu wspólnej interwencji ludności żydowskiej i chrześcijańskiej u władz co tydzień normalnie odbywają się targi. Przybywa chłop ze swymi produktami i sprzedaje je Żydowi, a straganiarz Dalman znów znajduje zbyt dla swych tandetnych marynarek i futer u chłopów z okolicy Przytyka. Wszystkie stragany chłopskie zlikwidowały się. Jeśli pozostało jeszcze kilka straganów nieżydowskich, to należą one do chrześcijan przybyłych z Łodzi lub Radomia. W Przytyku, symbolicznym miasteczku straganu, nie zostało się nic z „pędu chłopca do straganu“. Jak szybko wytrzeźwiał chłop polski. Jak szybko zaczyna się on przekonywać że droga, na którą chciano go wprowadzić, jest fałszywa i szkodliwa. Wincenty Korczak kręci się teraz w Przytyku zasmucony. Czuje on, że „akcje straganu“ spadają. Z braku innego wyjścia chwycił się najnowszego środka. Żydzi przytyccy opowiadają, że niedawno Korczak wniósł przeciwko 6 Żydom miejscowym skargę o obrazę Narodu Polskiego“.

Kair, 21. 11. PAT. Prasa tutejsza donosi, że minister finansów znalazł w znajdującą się w gmachu ministerstwa starej kasie ogniotrwałej, zamkniętej od szeregu lat, sumę 1.000.000 funtów egipskich w złocie. Znalazienie tego skarbu wywołało wielkie zdziwienie wśród urzędników, wydaje się bowiem rzeczą niezrozumiałą, jak można było zapomnieć o tak znacznej sumie, która nie figurowała zresztą w księgach ministerstwa.

Oczekiwane jest ogłoszenie urzędowego komunikatu, mającego wyjaśnić tę niezwykłą sprawę.

mi państwowymi lub gospodarczymi Rada ministrów — według projektu — będzie mogła w drodze rozporządzenia na wniosek ministra opieki społecznej, zgłoszony po zasięgnięciu opinii izb przemysłowo-handlowych oraz organizacji zawodów, pracowników i pracodawców, nakazać skrócenie czasu pracy w górnictwie węglowym w dniu lub w tygodniu w stosunku do norm, ustalonych w przepisach o czasie pracy. Rozporządzenia będą mogły być wydawane na określony przeciąg czasu, nie dłużej jednak niż na rok i dotyczyć będą wszystkich lub niektórych kategorii pracowników zatrudnionych w górnictwie węglowym oraz rozciągać się na obszar całego Państwa lub na obszary poszczególnych okręgów administracyjnych.

Za przekroczenie przepisów rozporządzeń przewiduje ustawa pociąganie winnych do odpowiedzialności karnej.

Projekt uważa skrócenie czasu pracy jako jeden ze środków zmniejszenia bezrobocia i wzmoczenia konsumpcji wewnętrznej. Skrócenie czasu pracy w górnictwie węglowym ma specjalne znaczenie ze względu na stosunkowo znaczną liczbę bezrobotnych w zagłębiach węglowych. Bezrobotnych tych — z uwagi na ich fachowe wykształcenie i specjalizację — trudno jest przerzucić do innych gałęzi pracy. Ponadto to skrócenie czasu pracy znajduje uzasadnienie, nie przez to, że praca w pewnych działach kopalni węgla jest szczególnie ciężka i niebezpieczna dla zdrowia i życia.

Składy konsygnacyjne a przepisy dewizowe

Komisja dewizowa zezwoliła nowym okólnikiem osobom i firmom, prowadzącym w Polsce składy

Podziękowanie

Dziękujemy z głębi serca wszystkim, którzy w czasie choroby lub po zgonie najdroższego Męża i Ojca bhp. Dra Ozjasza Thona pospieszyli ku nam ze słowami współczucia i pocieszenia. Dziękujemy pp. lekarzom, a zwłaszcza pp. Drowi Jakubowi Jungerowi i Drowi Chaimowi Hilfsteinowi, serdecznym przyjaciółom Drogiego Zmarłego i oddanym opiekunom, za niezwykłą dobroć, troskliwość i wysiłki w czasie ciężkiej choroby, oraz pp. Prof. Dr. Tempce, Drowi Liwyszycowi, Drowi Landauowi, Drowi Braunowi, Drowi Lindenfeldowi, Drowi Goldgartowi, Drowi Steinowi, Drowi Ebersohnowi, Drowi Wolframowi za starania i trudy, oraz siostrze Lii — ofiarnej i wzorowej pielęgniarki. Dziękujemy całemu społeczeństwu żydowskiemu w Krakowie, które udziałem w pogrzebie uczciło trud życia Zmarłego. Wyrażamy serdeczne słowa podziękowań za przesłane nam wyrazy współczucia P. Wojewodzie płk. Gnoińskiemu, P. Wicewojewodzie Drowi Malaszyńskiemu, b. Wojewodzie P. K. Galeckiemu, P. Staroście Grodzkiemu Mgr. Wolanieckiemu, P. Prezydentowi Drowi Kaplickiemu, P. Prof. Dyboskiemu, dalej Egzekutywom Organizacji Syjonistycznych w Polsce, Waad Leumi w Jerozolimie, Dyrektorium Keren Kajemet i Keren Hajesod, Histadruth Haowdim w Palestynie, Kotu Żydowskiemu, Zarządowi Gminy Wyznaniowej w Krakowie i prez. Drowi Rafałowi Landauowi, Rabinatowi Krakowskiemu, P. Rabinowi Prof. Schorrowi i P. Rabinowi Drowi Schmelkesowi, Zarządowi Świątyni Postępowej oraz chórowi templowemu, Wydawnictwu i Redakcji „Nowego Dziennika“, Stow. Bnei Brith i pp. Prez. Drowi L. Aderowi oraz Drowi Sz. Feldblumowi, oraz licznym instytucjom społecznym, stowarzyszeniom, zakładom naukowym, towarzyszom idei i pracy, przyjaciółom, krewnym i znajomym.

MARIA THONOWA NELLA ROSTOWA
DR. NATANIEL THON DR. BRON. ROST

Wielki sukces filmu polskiego

„WIERNA RZĘKA“

według pow. Stefana Żeromskiego
Film prolougowany na trzeci tydzień wyświetlania

w kinie „PROMIEN“ Podwale 6

znajduje się zwrot „Mamy nadzieję, że uznanie dla Jego wielkich zasług umniejszy ból po Jego stracie“.

30 milionów znaczków na pomoc zimową

W bieżącym tygodniu Polska wytwórnia papierów wartościowych dostarczyła komitetowi wykonawczemu zbiórki na pomoc zimową 30 milionów znaczków specjalnie wykonanych w związku z rozpoczętą akcją. Wydrukowano znaczki wartości 5-groszowej koloru brązowego w ilości 10 milionów sztuk, 10-gr. koloru ciemno niebieskiego w ilości 20 milionów sztuk. Znaczki te przedstawiają postacie symboliczne kobiety, która trzyma w ręku misę. Projekt graficzny znaczków wykonał bezinteresownie prof. Władysław Borowski. Znaczki te już w najbliższym czasie ukażą się w sprzedaży.

Wyznanie i narodowość w podaniach paszportowych

Starostwa żądają od petentów wypisujących podania w sprawie paszportów zagranicznych, aby wszystkie rubryki blankietów były wypełniane dokładnie. Tak więc zwracają uwagę, iż zgodnie z nowymi przepisami paszportowymi należy wymienić w podaniu wyznanie i narodowość, oraz szczegółowy rysopis petenta. Dotychczas nie żądano wymienienia wyznania lub narodowości, bowiem władze administracyjne nie interesowały się tą sprawą. W ostatnich czasach znacznie zwiększyła się liczba podań składanych o paszporty przez młodzież udającą się na studia.

Wstrzymanie emigracji do Urugwaju

Konsulat republiki Urugwaj w Warszawie wstrzymał całkowicie wydawanie wiz emigracyjnych z Polski. W związku z ograniczeniami w stosunku do wychodźstwa, pochodzącego z krajów europejskich, nie wydano w tym miesiącu ani jednego zaświadczenia emigracyjnego do Urugwaju.

Spada ący kamień zabił robotnika — kto zapłaci odszkodowanie?

W grudniu 1934 przeprowadzano naprawę drogi gminnej w gminie Stróża koło Myślenic. Z ramienia gminy robotami kierował radny Józef Firek. W toku robot pracownicy składali na pagórku opodal miejsca pracy kamienie służące do naprawy drogi, które następnie staczano z góry i układano na drodze.

W pewnym momencie jeden z kamieni, czy to przez nieostrożność jednego z pracowników czy też z powodu przypadku, stoczył się z góry i uderzył niejakiego Stanisława Figułę w głowę, miażdżąc mu czaszkę i zabijając go na miejscu. S. p. Figuła osierocił żonę i dwoje drobnych dzieci. Ponieważ w międzyczasie utworzone zostały gminy zbiorowe i gmina Stróża włączona została do gminy Pcim, przeto małoletnie dzieci s. p. Figuły wytoczyły przed Sądem Okręgowym w Krakowie powództwo przeciw Gminie zbiorowej Pcim o wynagrodzenie uszczerbku spowodowanego śmiercią jedyne go żywiciela i płacenie im renty aż do dośnięcia do pełnoletniości.

Pozwana gmina Pcim zarzuciła, że nie przejęła na siebie obowiązków gromady Stróże i że wobec tego za wypadek nie odpowiada. Na wniosek stron Sąd zasięgnął opinii starostwa w Myślenicach czy gmina zbiorowa Pcim przejęła obowiązki gromady Stróże. Na pytanie powyższe starostwo odpowiedziało odmownie. Wobec tego Sąd Okręgowy w dniu wczorajszym ogłosił wyrok, oddalający powódów z żądaniem pozwu i skierowujący ich do gminy Stróże jako odpowiedzialnej za wypadek.

Bandyta Zarzycki ranny w nogę

Pościg za zmieniającym wciąż miejsce pobytu niebezpiecznym bandytą Edmundem Zarzyckim trwa w dalszym ciągu. Jak zostało stwierdzone, Zarzycki, w czasie ostatniej walki z policją, odniósł ranę w nogę. Wobec tego liczyć należy się z tym, że dalsza jego ucieczka będzie znacznie utrudniona.

WOJEWODA KRAKOWSKI NA INSPEKCYJ ROBOT PUBLICZNYCH

W sobotę 21 bm. przeprowadził Wojewoda krakowski płk. Gnoiński inspekcję robót publicznych w Krakowie.

RADIO...

jest każdemu potrzebne i każdemu dostępne.

Sprzedajemy słynne superheterodyny „Kosmos“ na dogodnie raty, do 15. miesięcy.

Rata na aparat „Kosmos“ wynosi zł. 16.— miesięcznie, a zadatek zł. 15.—

Po informacje i nie obowiązujące do kupna próby aparatów w mieszkaniu, prosimy zwracać się

wprost do specjalnej firmy radiowej

„ANTENA“

Kraków, Starowiślna Nr. 1

Telef. 178-77

naprzeciw gmachu Głównej Poczty.

Jeszcze jedna katastrofa kolejowa

Wczoraj w nocy na stacji kolejowej w Cieżkowicach pow. krakowskiego z nieustalonej na razie przyczyny wykołczyły się 2 ostatnie wagony pociągu towarowego. — Wypadków z ludźmi nie było. Skutkiem wypadku nastąpiła przerwa w ruchu kolejowym, który odbywa się z przesiadaniem.

Na miejscu nad usunięciem przeszkód i przywróceniem normalnego ruchu pracuje oddział techniczny pogotowia kolejowego. Komisja z ramienia krakowskiej dyrekcji kolejowej bada przyczyny wypadku.

15 WYPADKÓW PŁONICY

W Wydziale Zdrowia Publicznego zarządu Miejskiego w Krakowie zgłoszono w ciągu ubiegłego tygodnia następujące choroby zakaźne: błonica 4 wypadki, płońca 15, dur brzuszny 4, czerwonka 1, odra 1, róża 2, krztusiec 8.

O WYPOWIADANIU UMOWY PRZEDSTAWICIELOM HANDLOWYM

Dzisiaj, w niedzielę o godz. 11-tej rano w lokalu Stow. Przedstawicieli Handlowych w Krakowie przy ul. Kanoniczej 16 odbędzie się zebranie, na którym wygłosi odczyt p. inż. Julian Lukrec z Warszawy na temat: „Zagadnienie wypowiadania umowy przedstawicielom handlowym“. — Wprowadzeni goście mile widziani.

DLACZEGO NIE MA POEZJI MIŁOSNEJ?

Jutro, w poniedziałek o godz. 19.30 wygłosi w sali odczytowej przy ul. Dunajewskiego 7, Lech Piwowar odczyt p. t. „Dlaczego nie ma poezji miłosnej?“ Po odczycie dyskusja. Goście mile widziani.

KOSZTY OŚWIETLENIA. W kosztach oświetlenia elektrycznego żarówka wynosi 8—10 proc., pozostałe zaś 92—90 proc. jest opłata za prąd. — Ażeby wydatek na prąd najekonomiczniej wyzyskać, należy stosować takie żarówki, które najdoskonalej przestarczają energię elektryczną na światło.

Ośramówki D wyrobu polskiego posiadają wycechowane na trzonku żarówki a gwarantowane przez fabrykę właściwości wskutek których wysokie i nieprześcigniony ich gatunek każdy może sam bezpośrednio stwierdzić i przekonać się, że istotnie żarówki te dają więcej światła, bez powiększenia kosztów prądu.

KRONIKA

LISTOPAD

Wschód słońca
6 g 47 m

22

Zachód słońca
15 g 33 m

NIEDZIELA

Kislew 8 5697

Akademia żałobna ku czci bhp. Dra Ozjasza Thona

Dzisiaj w niedzielę o godz. 6.45 popoł. odbędzie się w sali kahału (ul. Krakowska 41) uroczysta akademie żałobna ku czci bhp. Dra Ozjasza Thona. Przemawiają: Rab. Dr. Hirschfeld z Bielska i prof. M. Szmulewicz. Poza tym udział w akademii weźmie prof. Sperber.

Akademia żałobna w stow. Bnei Brith

Dzisiaj w niedzielę o godz. 12.45 w pol. odbędzie się staraniem stow. „Solidarność - Bnei Brith“ w lokalu przy ul. Gertrudy 7 uroczysta akademie żałobna dla uczczenia pamięci bhp. Dr. Ozjasza Thona.

Przemówienie wygłosi prezes Stowarzyszenia Dr. Szymon Feldblum. Udział w akademii weźmie poza tym nadkantor Schechter wraz z chórem.

Kondolencje Board of Deputies

Na ręce Zarządu Gminy Żydowskiej w Krakowie wpłynęło pismo kondolencyjne od Board of Deputies. Przewodniczący Board of Deputies zawiadamia, że odbyło się w Londynie zebranie dla uczczenia pamięci bhp. Dr. Ozjasza Thona. Zebrani uczcili pamięć Zmarłego i uchwalili przesłać kondolencje. W zakończeniu listu

Przed zmianą stosunków wewnątrzno-politycznych w Austrii?

Wiedeń. 21. 11. (ZAT) W związku z pobyttem austriackiego podsekretarza stanu von Schmidta w Berlinie w kołach politycznych utrzymują że w toku przeprowadzonych przez niego rozmów załatwiona będzie sprawa powrotu legionu austriackiego z Bawarii do Austrii. Chodzi o 30000 Austriaków, którzy po puczu lipcowym uciekli do Niemiec i otrzymali tam narodowo-socjalistyczne przeszkolenie. W Berlinie ma być też załatwiona sprawa amnestii reszty narodowych socjalistów, przebywających jeszcze w więzieniach austriackich. Niemcy wyrażają

gotowość poczynienia pewnych koncesyj, aby skłonić Austrię do wypuszczenia zbiegów nazystycznych. Krok ten nie pozostanie naturalnie bez wpływu na układ stosunków we wnętrzo-politycznych w Austrii.

Min. Schmidt wrócił do Wiednia

Wiedeń. 21. 11. PAT. Sekretarz stanu spr. zagr. Guido Schmidt powrócił tu dziś po południu samolotem z Berlina, w towarzystwie posła Rzeszy w Wiedniu von Papena.

Hitlerowcy gdańscy przy sterze

Warszawa. 21. 11. (Sin.) Donoszą z Gdańska: Stan zdrowia bawiącego na kuracji w Bad Wildungen prezydenta Senatu Greisera uległ podobno znacznej poprawie i ma on objąć w najbliższych dniach urządowanie.

W biurach partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku zainstalowano już sprowadzony z Berlina dalekopis (teleskryptor) dla bezpośredniego komunikowania się z Berlinem. Przy kupnie tego aparatu zastosowano procedurę dla omińnięcia płacenia cła skarbowi polskiemu a mianowicie firma Siemens przesała aparat do swej filii w Gdańsku rzeżkomo na skład.

Z pośród aresztowanych przed kilku tygodniami na terenie Gdańska członków partii

socjalistycznej pozostaje w areszcie jeszcze 30 osób. Podobno zwalniani zmuszani są do podpisania deklaracji, że wyrzekają się działalności politycznej skierowanej przeciwko hitleryzmowi.

Jednocześnie duże wrażenie na terenie Gdańska wywołała ostatnio sprawa sensacyjnych aresztowań wśród zwolenników partii hitlerowskiej pod zarzutem uprawiania homoseksualizmu. Aresztowano m. in. właściciela drukarni von Zaleskiego, który był w ścisłych stosunkach z współpracownikiem dziennika hitlerowskiego „Danziger Vorposten“ Dammssem. Prasie gdańskiej zabroniono podawać szczegóły o tych aresztowaniach

FIRMA PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Arch. HERMAN GUTMAN

UPOW. BUDOWNICZY

zawiadania o przeniesieniu biura z ul. Dunajewskiego 6 na Aleję Krasińskiego 24a w Krakowie

Firma wykonuje wszelkiego rodzaju budowy do klucza — oraz projekty, kosztorysy, oszacowania, porady kierownictwa

Dzisiaj wybory do Gminy Wyznaniowej w Radomiu

Radom. 21. 11. (cege) W niedzielę odbędą się wybory do gminy wyznaniowej w Radomiu. Po tygodniu agitacji, jaką prowadziły wszystkie partie i listy, żydostwo radomskie pójdzie do urny wyborczej.

Wszyscy narodowi Żydzi, wszyscy, którym dobrze gminy żydowskiej leży na sercu głosują na syjonistycznych kandydatów, na listę Nr. 6.

Znów proces o „obrazę narodu polskiego“ w Radomiu

Radom. 21. 11. (cege) W radomskim sądzie okr. odbył się proces o obrazę narodu polskiego przeciwko p. Surze Majtenberg która miała rzekomo obrazić akuszerkę kasy Chorych p. Zofię Cichą słowami „polska świnia“.

Oskarżona do winy się nie przyznaje, zeznając, że w czasie sprzeczki obraziła p. Zofię Cichą, lecz nie użyła podobnych słów. Zofia Cicha zeznaje, że nawet zwróciła uwagę oskarżonej, że podobne traktowanie, może wywołać „drugi Przytyk“.

Obronca mec. Stiller wykazał, że Sura Majtenberg nie użyła obraźliwych słów. — Sąd skazał oskarżoną na 3 miesiące bezwzględniego aresztu.

Otwarcie nowej linii kolejowej Rybnik - Żory

Katowice. 21. 11. PAT. W sobotę 21 bm. przed południem odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowej linii kolejowej Rybnik—Żory, wybudowanej kosztem Skarbu Śląskiego długości 15,7 km. Ogólny koszt budowy linii wraz z budynkami wyniósł 3300 tys. zł. Linia ta stanowi odcinek kolei Rybnik—Żory—Pszczyna, przy czym odcinek Żory—Pszczyna jest jeszcze w budowie. Nowo otwarta kolej stanowi ważną arterię komunikacyjną i transportową, dając znaczne skrócenie dla transportów

Układ clearingowy polsko-szwajcarski

Warszawa. 21. 11. (Sin.) Rokowania o zawarcie stałego układu clearingowego polsko-szwajcarskiego zostały zakończone. Układ ten mający na celu odmorzenie zablokowanych należności wynikających z obrotu handlowego z Szwajcarią został podpisany i wejdzie w życie z dniem 1 grudnia. Przewiduje on zróżniczkowanie kursu wypłaty należności dla polskich eksporterów z towarzystwem handlu kompensacyjnego w zależności od tego, czy zapłata nastąpiła przed lub po dewaluacji franka szwajcarskiego. Dalsze rokowania o zawarcie stałego układu clearingowego oraz o uzupełnienie traktatu handlowego polsko-szwajcarskiego rozpoczną się w Bernie w pierwszych dniach grudnia.

Dochodzenie w sprawie docenta Rajchmana

Warszawa. 21. 11. (Sin.) Audytor Uniwersytetu Józ. Piłsudskiego przesłuchał w obecności rektora Antoniewicza, docenta Rajchmana z powodu opublikowania przez niego artykułu w „Dzienniku Popularnym“ o ostatnich zajęciach na wyższych uczelniach. Zeznania te zostały zaprotokołowane.

— Dwaj studenci S. G. G. W., którzy kilka dni temu zostali przyłapani w czasie napadania na sklepy żydowskie w Warszawie zostali zwolnieni z aresztu. Stają oni przed sądem okręgowym oskarżeni o napad z art. 245.

— W związku z niedawnym pogrzebem Ignacego Daszyńskiego pisma poznańskie informują, że syn Daszyńskiego zwrócił się do arcybiskupa Sapiehy i prosił go o katolicki pogrzeb dla ojca.

— Nuncjatura warszawska zawiadamia, że papież przeznaczył na pomoc zimową dla Polki 10.000 zł. Pieniądze te mają być złożone na ręce ministra opieki społecznej.

węgla z Zagłębia rybnickiego w kierunku wschodnim a ponadto wpłynie ona na ożywienie ruchu turystycznego w Beskidach Śląskich.

Na dziesiątą uroczystość przybył z Warszawy pan minister komunikacji plk. Ulrych w towarzystwie wiceministra Piaseckiego i dyrektorów departamentów Andrzejewskiego i Rozalowskiego.

Parlamentarzyści żydowscy u min. Romana

Warszawa. 21. 11. (ZAT) Minister przemysłu i handlu p. Roman przyjął dziś posła Sommersteina i senatora Trockenheima w związku ze sprawą rozporządzenia wykonawczego do ustawy o uboju rytualnym.

Konferencja syjonistów-rewizjonistów

Wiedeń. 21. 11. (ZAT) Po trzechdniowych obradach zamknięta została konferencja syjonistów-rewizjonistów (NOS), na której wybrano egzekutywę w poprzednim składzie, uzupełnioną przez dra Wolfganga von Weisla i dra Aktziena. Dr. Aktzien otrzyma kierownictwo resortu politycznego N.O.S. w Londynie. Po posiedzeniu końcowym Włodzimierz Zabotyński wezwał do wyłączenia wszystkich wysiłków, aby poprzeć emigrację do Palestyny. Walka z tragiczną sytuacją Żydów może być skuteczna jedynie przy współpracy w skali światowej. Zabotyński poczynił szereg uwag krytycznych pod adresem władzy mandatowej z powodu jej stanowiska w czasie rozruchów w szczególności nierozbrajania Arabów. Utworzono też radę finansową pod przewodnictwem dra Rechtena z Gdańska. Zadeklarowano pewną sumę do dyspozycji Zabotyńskiego.

Grzeszolski oskarżony o obrazę sądu

Warszawa. 21. 11. (Sin.) Oskarżony o trucieliństwo, Paweł Grzeszolski stanie w najbliższych dniach znowu przed sądem, oskarżony o obrazę sędziego śledczego pierwszego rewiru przy sądzie okręgowym w Sosnowcu podczas pełnienia przez niego czynności urzędowych. Mianowicie w grudniu 1935 po zastosowaniu wobec Grzeszolskiego aresztu, złożył Grzeszolski podanie o zmianę środka zapobiegawczego. W podaniu użył ostrego zwrotu a mianowicie zarzucił sędziemu, iż zaciemnia śledztwo i zadaje mu bezprawnie tortury moralne. Prokurator dopatrzył się w tem obrazie i Grzeszolski zasiądzie na ławie oskarżonych w Sosnowcu w dniu 27 bm.

Nieudały występ adwokatów endeckich

Łódź. 21. 11. G. Wczoraj odbyło się zebranie palestry łódzkiej, celem dokonania wyborów uzupełniających do Rady Naczelnej w Warszawie. Przed zebraniem adwokaci endeccy przygotowali antyżydowskie wnioski. Do adwokatów polskich rozesłane zostały listy, namawiające ich do protestowania przeciwko zalewowi żydowskiemu w adwokaturze. Wskutek niewielkiej większości endeckiej do odczytania tego listu na posiedzeniu nie doszło. Przywódcą endeków na tym zebraniu był adw. Kurt Klikar, Niemiec z pochodzenia wybrany ostatnio radnym z listy endeckiej.

Szaniawski poddany badaniom psychiatrycznym

Łódź. 21. 11. G. Tadeusz Szaniawski, zabójca Berkowicza i Sendela zostanie decyzją urzędu prokuratorskiego poddany badaniom psychiatrów dla zbadania jego stanu umysłowego.

Terror robotników, czy ma, strow?

Łódź. 21. 11. G. W Łodzi od dłuższego czasu trwa strajk czeladników krawieckich. W czasie strajku dochodzi od czasu do czasu do aktów terroru. Dziś przedstawiciel starostwa p. Nowak wezwał do siebie przedstawicieli wszystkich związków zawodowych krawieckich i oświadczył im, że w razie kontynuowania terroru wyciągnie z tego konsekwencje. Krawcy oświadczyli, że nic im o terrorze nie jest wiadome, jednak po konferencji w starostwie zwołali wspólne posiedzenie, po którym wydany został komunikat, że pracownicy krawieccy zrzucają z siebie odpowiedzialność za akty terroru, a winni są temu jedynie majstrowie krawieccy.



Antyseptyczność Pudru BEBE SZOFMANA

została stwierdzona przez profesorów medycyny uniwersytetów polskich i w drodze naukowej analizy bakteriologicznej

Wyrok w sprawie Przytyku zapadnie we wtorek

Lublin. 21. 11. (M) Z pośród obrońców oskarżonych Żydów replikowali w procesie apelacyjnym w sprawie Przytyku adwokaci Margolis, Landau i Szumański. Z pośród adwokatów chrześcijan adwokaci Bajkowski i Gajewicz. Podczas repliki adw. Kowalskiego przewodniczący zwrócił mu kilkakrotnie uwagę, by nie odbiegał od tematu a gdy adwo-

kat ten ustawicznie wracał do tematu „taim dycznego“ przewodniczący odebrał mu głos. *Rozprawa zakończyła się o godz. 8 wiecz. przy czym przewodniczący prezes dr Hubl zapowiedział, że ze względu na zawilgość sprawy sentencja wyroku ogłoszona zostanie we wtorek 24 bm. o godz. 5 popołudniu.*

Aguda będzie głosowała na kandydata syjonistycznego Sensacyjne pogłoski na temat wyboru prezesa Zarządu gminy

Warszawa. 21. 11. (R) Po 2-tygodniowej nieobecności zjawiał się dzisiaj w gmachu gminy żyd. prez. Mazur, który wezwał do siebie na naradę zarząd związku pracowników gminy. Na wstępie prez. Mazur przyznał, że przybył do gminy na żądanie referenta komisarjatu rządu p. Kobylańskiego, który domagał się kategorycznie zlikwidowania strajku. Chcąc przyczynić się do tego, prezes zaproponował natychmiastową wypłatę strajkującym 70.000 zł. Zarząd związku oświadczył jednak, że tą propozycją prezes nie wykazuje nawet odrobiny dobrej woli, gdyż taką sumę mogli otrzymać z początkiem strajku, a w ciągu dwóch tygodni strajku zaległość wzrosła do 550.000. Po tym oświadczeniu zarząd opuścił gabinet prezesa, zaznaczając że konferencja w ogóle nie miała żadnego znaczenia, gdyż do pertraktacji upoważnony jest jedynie komitet, który już z prezesem konferował kilka razy. Na to prez. Mazur odpowiedział, że uważa swoją misję za skończoną i zawiadomi o tym władze nadzorcze i inspektora pracy, kto ponosi winę za przeciąganie się strajku. Ostatnie oświadczenie prez. Mazura pracownicy zro-

zumieli jako groźbę, że obecnie spróbuje drogą administracyjną zmusić pracowników do przerwania strajku.

Dr Schipper zawiadomił już komisję wyborczą, że zgodnie z uchwałą komitetu centralnego Organizacji Syjonistycznej rzeka się swojego mandatu w zarządzie gminy i w ten sposób wszedł do zarządu dr Mayzner. Wobec tego, że w piątek upływa ostateczny termin wprowadzenia zmian w składzie zarządu i rady gminy i nie sprawdza się pogląd, że przedstawiciel Agudy Lerner zrzeknie się mandatu na rzecz senatora Trockenheima, którego Aguda miała desygnować na prezesa, rozeszły się nowe sensacyjne pogłoski, że na środowym posiedzeniu zarządu gminy blok agudowsko-mizrachistyczny będzie głosował niespodzianie na kandydata syjonistycznego prezesa Izby Polsko Palestyńskiej p. Lewitego lub na prezesa „Ortu“ dra Mayznera. Miały to być nowy trick polegający na tym, że wprawdzie wybrany zostanie syjonistyczny prezes, ale będzie on jednak zależny zupełnie od bloku agudowsko-mizrachistycznego.

6 miliardów fr. zdeponował rząd Madrycki we Francji Gen. Franco protestuje

Paryż. 21. 11. PAT. W ciągu ostatnich kilku tygodni rząd narodowy w Burgos kilkakrotnie protestował przeciw wysłaniu przez rząd madrycki złota do Francji. Według informacji nadanych do Paryża, gen. Franco zamierza wystąpić obecnie przeciw Bankowi Francji na drogę prawną, aby nadać swym protestom większą doniosłość. Złoto wyeksportowane dotychczas do Francji przedstawiać ma, jak twierdzą w kołach finansowych, wartość blisko 6 miliardów fr. francuskich. Część tego zapasu złota zdeponowana została w centrali Banku Francji w Paryżu, poważna zaś część w oddziale banku w Tuluzie, a nawet w niektórych francuskich bankach prywatnych. W kołach finansowych zwracają uwagę, iż akcja protestacyjna gen.

Franco nie ma w obecnej chwili podstaw prawnych, gdyż rząd w Burgos nie został uznany przez Francję, dla której w dalszym ciągu rząd madrycki pozostaje oficjalnym reprezentantem Hiszpanii. Bank Francji, ani żaden inny bank francuski nie może odmówić rządowi madryckiemu przyjęcia depozytów, które zresztą w szeregu wypadków dokonywane były we Francji na rachunek osób prywatnych, jak ambasadora Hiszpanii w Paryżu Araquistana oraz ministra spraw zagr. rządu madryckiego Del Vaye. Poza tym, jak podkreśla prasa, Francja nie jest jedynym krajem, do którego przesłane jest złoto hiszpańskie, złoto to bowiem lokowane jest w szeregu banków europejskich, a nawet w banku ZSRR.

Protest rządu hiszpańskiego przeciw Niemcom i Włochom

Londyn. 21. 11. PAT. Reuter donosi, że rząd hiszpański (w Walencji), powołując się na art. 11 paktu Ligi, ma wystąpić z protes-

tem wobec Ligi Narodów w sprawie uznania rządu powstańczego przez Włochy i Niemcy. W protestie tym nie ma być wymienio-

ny żaden rząd, jako szczególnie odpowiedzialny za spowodowanie niebezpieczeństwa wojny, będzie jedynie podkreślone, że niebezpieczeństwo to istnieje. W sprawie groźby blokady przez flotę powstańczą rząd w Walencji uważa, że blokada byłaby nielegalna, ponieważ prawa stron walczących nie zostały przyznane, zaś może być skuteczna, jedynie w wypadku, gdyby okręty powstańcze były poparte przez okręty zagraniczne.

Rada obrony Madrytu określa sytuację optymistycznie, sądząc, że obroncy stolicy przez wywyższając liczebnie przeciwnika, zdołają ostatecznie utrzymać stolicę. Ewakuacja kobiet dzieci i starców została zarządzona jedynie z powodu bombardowania lotniczego.

Londyn. 21. 11. PAT. Reuter donosi, że 6 członków parlamentu angielskiego przybyło dziś samolotem do Alicante. Parlamentarzyści angielscy mają zamiar zapoznać się na miejscu z sytuacją w Hiszpanii.

Strefa bezpieczeństwa w Madrycie

Londyn. 21. 11. PAT. Reuter donosi, że rząd brytyjski został poinformowany przez rząd powstańców w Burgos, iż strefa wyjęta z pod bombardowania w północno wschodnich dzielnicach Madrytu, została rozciągnięta na dzielnicę, w której znajdują się siedziby placówek dyplomatycznych. Strefa bezpieczeństwa wynosi około mili kwadrata. Odnosnie groźby bombardowania Barcelony przez flotę powstańczą, władze marynarki handlowej zwróciły uwagę na wczorajszą deklarację min. Edena. Co do sprawy przyznania praw stron walczących powstańcom i rządowi w Walencji, rząd brytyjski nie nawiązał jeszcze kontaktu z żadnym rządem.

Sytuacja pozostaje bez zmian od wczorajszego oświadczenia min. Edena.

Wojewoda Grażyński przeciw redaktorowi Mackiewiczowi

Katowice, 21. 11. PAT. W związku z artykułem p. t.: „Fuchreria bez ideologii“ zamieszczonym w „Słowie“ wileńskim wojewoda śląski dr. Michał Grażyński wniósł do sądu okręgowego w Katowicach skargę o zniesławienie przeciw redaktorowi naczelnemu pisma p. St. Mackiewiczowi. Prokurator sądu apelacyjnego w Katowicach zaznajomiwszy się ze sprawą, polecił ze względu na interes publiczny objąć oskarżenie z urzędu prokuratorowi sądu okręgowego.

„Podbipięta“ — nowe pismo endeckie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 11. (Sin). W Warszawie ukazał się nowy tygodnik p. t. „Podbipięta“, wydawany i redagowany przez Rembielińskiego, dawnego współpracownika „Myśli Narodowej“. Pismo to reprezentuje kierunek konserwatywny partii endeckiej. W jednym z artykułów podkreślono z uznaniem powołanie do rządu Kajetana Morawskiego, twierdząc, że jest to pierwszy minister, który nie jest związany ze wszystkimi dotychczasowymi grupami, lecz ma za sobą przeciwników obecnego rządu. Jednocześnie pismo to podaje do wiadomości o walkach, jakie czekają Sejm przy najbliższej sesji, o walce, która toczyć się będzie dookoła wyboru nowego wicemarszałka na miejsce Byrki. Pismo to otrzymało od ziemian 50.000 zł. na fundusz prasowy.

Krwawy dramat

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 11. (R). W dniu wczorajszym usiłował pozbawić się życia syn pisarza hipotecznego, Wacław Alber, strzelając do siebie w restauracji Müllera. Przewieziony do szpitala Dzieciątka Jezus Alber zeznał, że samobójstwa dokonał z obawy przed odpowiedzialnością za postrzelenie swojej znajomej. Kierując się wskazówkami Albersa policja znalazła w lesie w odległości 300 m. od stacji Wieliszew zwłoki Heleny Mańko, żony kapitana zamieszkałej w Zegrzu z ranną postrzałową w piersi. Alber niedawno poznał p. M. i znajomość ta zakończyła się krwawym dramatem.

Z procesu trockistów w Moskwie

Moskwa, 21. 11. PAT. W procesie nowosybirskim przesłuchano świadków i część oskarżonych. Jedni i drudzy potwierdzają w całej rozciągłości zarzuty zawarte w akcie oskarżenia.

Z zeznań świadków wynika, iż sprawa bezpieczeństwa w kopalni w Kemerowie przedstawiała się fatalnie. Gazy gromadziły się w szybach a wentylacja nie działała, wobec czego robotnicy ulegali zatruciu lub ginęli na skutek wybuchów. Na urządzenia bezpieczeństwa w kopalni wydano zaledwie 24 procent sumy wyasygnowanej przez państwo. Według zeznań zarówno świadków, jak i oskarżonych „nie był to rezultat chaosu i złego kierownictwa, lecz z umyślnej i celowej akcji kontrrewolucyjnej, która stawiała sobie za zadanie wywołanie oburzenia robotników przeciwko władzy sowieckiej i partii oraz spowodowanie osłabienia siły gospodarczej związku sowieckiego i jego zdolności obronnej na wypadek wojny wywołanej przez pewne mo-arstwo“.

„W walce przeciw proletariackiemu państwu — jak zeznali oskarżeni Noskow i Pieszehonow — kontrrewolucyjni trockiści zastosowali trzy metody: terror przeciw kierownikom partii, dywersję i mordowanie robotników. Trockiści i inż. Stickling zmierzali do restauracji kapitalizmu w ZSRR i zaprowadzenia reżimu faszystowskiego. Miało to się dzieć na podstawie wymiany usług pomiędzy Trockim i faszystami, albowiem Trocki korzysta z usług faszystów i odwrotnie“.

Z oskarżonych przesłuchano wczoraj Nogkowa, usposobionego wrogo wobec władz sowieckich od r. 1929, Pieszehonowa sążonego w procesie szachtyńskim i Szubina aktywnego trockistę od roku 1927. Inż. Stickling nie był jeszcze przesłuchiwany.

MASZYNY do PISANIA

biurowe - walizkowe, wielki wybór, gwarantowane
Gustaw KREMLEŃ, Kraków, Grodzka 44. 125k

Niezwykły wypadek na kolejce linowej

Zakopane, 21. 11. Onegdaj wydarzył się na trasie kolejki linowej niezwykły wypadek który nie pociągnął za sobą jednak ofiar. W dniu tym hulał nad Tatrami i Zakopanem, niebывалей siły wiatr halny, który był przyczyną wypadku. Oto wskutek olbrzymiej siły halnego, poplątały się ze sobą zawieszony liny w powietrzu. Liny t. zw. pociągowe i liny t. zw. zapasowe zarzucił wiatr na linę mośną, powodując tym samym zatrzymanie jadących wagoników w powietrzu. Wypadek wydarzył się między 3 a 4 podporą, a więc przed Myślenickimi Turniami. Wagoniki były wówczas przepelnione pasażerami, w jednym znajdowało się 25 osób, w drugim zaś 18 osób. W miejscu zatrzymania się wagoników, odległość między jednym a drugim wynosiła 80 m, wysokość od ziemi 35 m i 45 m. Wypadek ten zdarzył się o godz. 4 pop. Znajdujący się w wagonikach konduktorzy poczęli alarmować telefonicznie stację w Kuźnicach i na Myślenickich Turniach, wzywając pomocy. Wózków ratunkowych, które w danym wypadku winne były pospieszyć z po-

mocą wiszącym w powietrzu pasażerom i bujającym w obłokach nie można było przyholować, ponieważ liny ciągnące te wózki splątały się z innymi. Starano się rozmaicie usunąć przeszkody, jednak bez skutku. Sytuacja pasażerów w wagonikach sławała się coraz bardziej niepokojąca, mimo zapewnień konduktorów, że wkrótce zostanie wszystko na prawione.

Wreszcie nastąpiły ciemności — godziny mijały — wiatr kołysał wagoniki — a pasażerowie stali stłoczeni. Kiedy jednak minęło 6 godzin przymusowego postoju między niebem a ziemią i zbliżała się północ — strach i panika poczęły wszystkich ogarniać. Wreszcie o godz. 11 w nocy padła decyzja spuszczenia pasażerów przy pomocy liny na ziemię. Co odważniejsi, wchodzili bez wahania do specjalnych spodni umocowanych na linie, by następnie przez otwór w podłodze wagonika „ruszyć w drogę“ ku ziemi. Wśród pasażerów było też i kilka kobiet. Ruch pasażerski wznowiono po dwudniowej naprawie w poniedziałek.

Kronika telegraficzna

— W przemyśle włókienniczym w Tuluzie wybuchł strajk okupacyjny, obejmujący 12 tys. robotników. Strajk wybuchł na tle zwolnienia jednego robotnika.

— Wszyje y Arabowie, internowani podczas rozruchów w obozie koncentracyjnym w Sarafand, wypuszczeni zostali na wolność.

— Ministerstwo epraw wewnętrznych w Japonii komunikuje, że ogólna liczba ofiar katastrofy w Oarusawa wynosi 1600. — 688 górników uratowano. Wydobyto już 195 trupów. Brak jeszcze wiadomości o losie 717 górników.

— W zatoce Lubeki zatonała, skutkiem zderzenia w czasie ćwiczeń, niemiecka łódź podwodna „U 18“. 8 członków załogi utonęło, pozostałych 12 uratowano.

— Z Prus Wschodnich donoszą o poważnej niższej temperatury. Na całym terenie panują mrozy do hodzące do —7 st.

— W Angers (Francja) spłonęły dziś składy towarowe ciągnące się na przestrzeni 8000 mtr. kw. Straty wynoszą kilkanaście milionów fr.

— Do warszawskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym wpłynęła ofiara towarzystwa zakładów żyrardowskich w postaci 1000 metrów tkaniny bieliznianej.

— Związek przemysłu chemicznego w Polsce postanowił utworzyć nową fundację dla studentów. Fabryki sztucznego jedwabiu w Tomaszowie zaofiarowały 26.000 zł. na subsydia dla studentów chemii.

— Generalny komisarz pożyczki inwestycyjnej podał do wiadomości wszystkich placówek subskrybcyjnych, że wymiana świadectw tymczasowych na obligacje dokonywana ma być codziennie tylko do 30 bm. Po tym okresie wy-

20-lecie śmierci cesarza Franciszka Józefa

Wiedeń, 21. 11. PAT. W dniu dzisiejszym jako w dwudziestolecie śmierci cesarza Franciszka Józefa I, w kościele Kapucynów odbyło się uroczyste nabożeństwo, na którym obecni byli liczni członkowie domu habsburskiego i arystokracji rodowej.

W Bejrucie trwa walk

Bejrut, 21. 11. PAT. Podjęte w dniu wczorajszym rokowania, mające na celu skłonienie do poddania się broniących się za barykadami w centrum miasta buntowników, nie dały żadnego rezultatu. W godzinach wieczornych trwała jeszcze strzelanina. Dzisiaj od rana wszczęto pomownie rokowania.

Traktat przyjaźni między Francją a Libanem

Jerozolima, 21. 11. PAT. Z Bejrutu donoszą, że podpisanym został traktat przyjaźni między Francją a republiką libańską. Traktat wzorowany jest na układzie francusko-syryjskim i ważny jest na przeciąg 25 lat. — Klauzula wojskowa określa liczebność armii libańskiej na 10 tys. żołnierzy. Data wycofania wojsk francuskich z Libanu nie została ustalona i postanowiona zostanie w terminie późniejszym.

dawanie oryginalnych obligacji odbywać się będzie w placówkach subskrybcyjnych tylko kilka razy w miesiącu w oznaczonych terminach.

— W 55 roku życia zmarł jeden z czołowych rabinów Jemenu, rabin gminy żydowskiej w Radache, Szalom Benzion Zachieri.

Odsłonięcie pomnika Stanisława Mendelsobna

Warszawa, 21. 11. W związku z jutrzejszym odsłonięciem pomnika Stanisława Mendelsobna, jednego z założycieli i twórcy programu PPS, Związek Uczestników Walk o Niepodległość wezwał wszystkich swoich członków do udziału w tej uroczystości.

Przygotowania do wizyty m n. Antonescu

Warszawa, 21. 11. R. Układany jest obecnie szczegółowy program wizyty rumuńskiego ministra spraw zagranicznych, Antonescu, przybywającego w tym tygodniu do Warszawy. Minister Antonescu będzie gościem ministra Becka. Dzień czwartkowy i piątkowy poświęcony będzie przyjęciu u ministra spraw zagranicznych Becka i konferencji prasowej w poselstwie rumuńskim. Poza tym przewidziane są audiencje u Pana Prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Budowa nowej linii kolejowej

Warszawa, 21. 11. B. Rozpoczęto budowę nowej linii kolejowej łączącej Zawiercie, Siewierz i Mierzeńce w województwie kieleckim. Nowa linia kolejowa długości 25 km. ma duże znaczenie dla życia gospodarczego, gdyż w miejscowościach tych znajduje się kilka zakładów przemysłowych. Linia ta oddana zostanie do użytku wiosną 1937 r.

Paszporty dla uczestników wycieczek po 25 zł.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 11. (R). Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało wyjaśnienia o etosowaniu opłat ulgowych przy wystawianiu zbiorowych paszportów zagranicznych dla wycieczek. Opłaty 25 złotych dla każdego uczestnika wycieczki dotyczą również wyjazdu drogą morską, o ile wyjazd ten obliczony jest na kilka tygodni.

Sensacyjny proces o przyznanie renty

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 11. (R). Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpatrywał w ostatnich dniach niezwykle sensacyjną sprawę o przyznanie renty za śmierć przy pełnieniu obowiązków służbowych. Głośna była swojego czasu sprawa lekarza łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej Rubinsona, który zmarł na skutek ataku sercowego po znieważeniu go przez członka Ubezpieczalni Społecznej, Widlera. Widler pośądzał dra Rubinsona, że przez niedbałe leczenie spowodował śmierć jego córki i kilkakrotnie go czynnie znieważał. Kilka dni po tym incydencie dr. Rubinson zmarł. Obecnie żona występuje do władz Ubezpieczalni z żądaniem wypłaty odszkodowania w wysokości kilkudziesięciu tysięcy zł. Z.U.S. stoi jednak na stanowisku, że śmierć nie ma bezpośredniego związku z wykonywaniem obowiązków służbowych. Sensacyjna rozprawa oprze się o sąd.

Niezwykły proces o odszkodowanie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 11. (R). Niezwykły proces cywilny toczyć się będzie w wydziale pierwszemu Sądu Okręgowego. Mieszkaniec Katuszyna tierz Hepner wystąpił z powództwem przeciw towarzystwu autobusowemu, utrzymującemu komunikację samochodową na linii Warszawa—Katuszyn—Siedlce z żądaniem odszkodowania w wysokości 24.000 zł. za skutki wypadku samochodowego. Wypadek ten przedstawia się w sposób dość zagadkowy. Według sporządzonego raportu policyjnego w czasie mijania dorożki, jadącej do Siedlec jeden z pasażerów dorożki nagle wyskoczył z niej i rzucił się pod koła autobusu, co wywołało wrażenie, że miał zamiar popełnić samobójstwo. Hepner doznał wskutek wypadku ogólnego paraliżu. Obecnie Hepner twierdzi, że wskutek nagłego mijania dorożki przez autobus przeraził się i obawiając się wypadku, wolał wyskoczyć z dorożki i padł pod koła samochodu.

Jak panu nie wstyd korzystać
z niedoświadczenia młodej dziewczyny

„TRĘDOWATA“

strona 73

KRONIKA KRAKOWSKA

Kraków otrzymał nową arterię komunikacji tramwajowej Uroczyste otwarcie linii „dwójki“

Kraków otrzymał w dniu wczorajszym nową arterię komunikacji tramwajowej, która łączyć będzie dwa przeciwległe krańce miasta. Jest to linia tramwajowa nr. 2, która biegnie od cementarza rakowickiego aż na Łobzów.

Otwarcie nowej linii nastąpiło wczoraj w południe. U wylotu ul. Zwierzynieckiej ustawiono bramę z zieleni i chorągiewek, przez którą przejechały pierwsze wozy tramwajowe.

Licznie przybyłych na otwarcie gości powitały dźwięki orkiestry tramwajowej, po czym przemówił do zebranych naczelnik wydziału budownictwa inż. Boratyński, podkreślając rozmiary robót, dokonanych w stosunkowo krótkim czasie.

Dyrektor Miejskiej Kolei Elektrycznej, inż. Polaczek - Kornecki scharakteryzował prace przy budowie nowej linii tramwajowej, po czym zaawiadomił prezydenta miasta, iż uchwała Rady Miejskiej, postanawiająca budowę linii została wykonana.

Z kolei wiceprezydent dr Radzyński podziękował kierownikowi i wykonawcom robót, jak również Fundusowi Pracy, który finansował roboty.

Przy dźwiękach orkiestry tramwajowej pierwsze wozy odjechały na Łobzów, a następnie wróciły przed Park Krakowski, gdzie odbyło się poświęcenie nowej linii. W tym miejscu wiceprezydent dr Radzyński jeszcze raz podkreślił wysiłek świata pracy przy budowie nowej arterii komunikacji tramwajowej, dziękując prezydentowi miasta za poparcie, oraz czynnikom finansującym budowę.

Prezydent miasta dr Kaplicki wspominał w swym przemówieniu o wielkim czynie, jaki dokonany został na tym odcinku pracy oraz o radości, jaką wywołało wśród mieszkańców tych dzielnic uruchomienie tak bardzo ważnej linii tramwajowej. Nowa linia, będąca połączeniem Krakowa z Zachodem, jest tak urządzona, że przybywający z tej strony do naszego miasta znajdują doskonały odcinek szosy, zbudowanej według najnowszych zasad. Prezydent wyraża w tym miejscu podziękowanie zarówno prezesowi Rady Nadzorczej Miejskiej Kolei Elektrycznej, wiceprezydentowi dr Radzyńskiemu, jak też jej dyrektorowi inż. Polaczek - Korneckiemu oraz wykonawcom inż. Boratyńskiemu, inż. Chmajowi oraz robotnikom.

Budowa i przebudowa linii Nr 2 składa się z 3-ech odcinków. Pierwszy odcinek od Łobzowa do Alei Słowackiego wynosi 1.350 m. rozpoczęto 9 lipca i ukończono 28 sierpnia.

Drugi odcinek od Alei Słowackiego do ul. Dunajewskiego o długości 850 m. rozpoczęto z końcem czerwca i ukończono z końcem października.

Trzeci odcinek od ul. Dunajewskiego — ulicami

Podwałę, Straszewskiego o długości 550 m. rozpoczęto 1 września i ukończono 18 listopada.

Na całej trasie wykonano wykopu około 4.500 m³. Wykładki kamiennej około 2.500 m². Bruku ok. 12.000 m² i ułożono ok. 5.000 m. b. toru.

Do prac tych potrzeba było 34 wagonów tramwajowych, 36 wagonów cementu, 350 wagonów piasku i żwiru, 90 wagonów kostki brukowej oraz dla nowych przewodów górnych użyto 4.000 kg. drutu miedzianego.

Przy budowie, którą z ramienia Zarządu Miasta dozorował naczelnik inż. Boratyński i radca inż. Cmaj, a prowadził dyrektor inż. Tadeusz Polaczek - Kornecki i inż. Edward Görlich, zajętych było 250 robotników, przydzielonych przez Państwowy Fundusz Pracy, oraz 50 robotników tramwaju, jako fachowców.

Prace przy budowie wykonywane były w dzień i w nocy, a robotnikom tam zatrudnionym, dostarczał Zarząd Tramwaju objady.

Przy ul. Franciszkańskiej i Wiślniej ułożono bardzo ciekawe i skomplikowane skrzyżowania, przy których prace prowadzone były bez przerwy przy użyciu nowoczesnych urządzeń technicznych.

Celem umożliwienia wyjazdów wozów Nr 4 do Parku Dra Jordana i przedłużenia w przyszłości tejże linii do ul. Piastowskiej, położono przy ul. Podwałę i Straszewskiego toru linii 4-tej do środka ulicy na przestrzeni 400 m.

Prace na całej linii prowadzone były według nowoczesnych wymagań techniki, szyny spawane były sposobem alumino - termicznym, celem uniknięcia wstrząsów.

Na nowych liniach zastosowano elektryczne zwrotnice, a całą sieć została zaopatrzona w urządzenia mające na celu usunięcie zakłóceń radiowych.

Koszt budowy wyniósł około 450.000.— złotych. Na pokrycie tego kosztu uzyskała Krakowska Miejska Kolej Elektryczna dzięki staraniom prezydenta dra Kaplickiego, oraz wiceprezydenta, prezesa Rady Nadzorczej K. M. K. E. Radzyńskiego pożyczkę z Funduszu Pracy, zaś część kosztów pokryła z własnych funduszy.

Cała budowa wykonana była w stosunkowo krótkim czasie, tym bardziej, że prace wykonywane były przy bardzo niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Nowa linia tramwajowa jest dużym wysiłkiem ze strony Zarządu Miasta, oraz Dyrekcji tramwaju, które pomimo ciężkich warunków finansowych starają się przez prowadzenie robót dać zatrudnienie rzeszom bezrobotnych, a Publiczności Krakowskiej jak najwygodniejszą komunikację.

Aresztowanie maszynisty pociągu warszawskiego

pod zarzutem spowodowania katastrofy w Zabierzowie

Katastrofa kolejowa pod Zabierzowem jest przedmiotem dochodzeń władz sądowych oraz władz kolejowych. Na miejscu katastrofy przeprowadzono badania toru oraz zwrotnic, które to badania posłużą za podstawę do dalszych dochodzeń.

Jak się dowiadujemy, na podstawie decyzji władz został zatrzymany maszynista pociągu warszawskiego Piotr Michałak. Pozostaje on pod zarzutem, iż na bocznym torze, pomimo

znaków ostrzegawczych, prowadził pociąg z szybkością 80 klm. na godzinę.

Michalak twierdzi w dochodzeniach, że znaków ostrzegawczych nie było.

W związku z akcją ratunkową na miejscu katastrofy okazuje się, iż pierwszy przybyli na miejsce lekarze Pogotowia Ratunkowego, którzy przystąpili do pracy. Dopiero po ich przybyciu do Zabierzowa nadjechał pociąg ratunkowy.

Dwa zamachy samobójcze w dzielnicy żydowskiej

W dniu wczorajszym dzielnica żydowska została poruszona dwoma zamachami samobójczymi jakie miały miejsce w godzinach wieczornych.

Na ulicy Wrzesińskiej 5, zamieszkały tamże 22 l. hadlowiec Mozes Künstlinger napił się w celu samobójczym większej ilości esencji octowej.

Po przybyciu pogotowia i udzieleniu ofierze pier

wszej pomocy, Künstlingera przewieziono do szpitala. Drugi zamach samobójczy miał miejsce na ul. Sebastianiana, gdzie pozostający bez zajęcia 25-letni Sonnenschein Salomon w zamiarze samobójczym, wyskoczył z okna 2 piętra klatki schodowej, doznając ogólnych kontuzji. Ofiarę wypadku przewieziono Pogotowie na oddział chirurgiczny szpitala.

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dzisiaj mają dyżur dzienny lekarze: Dr Fischel Tobiasz, Krakowska 31, tel. 172-46; Dr Gradzińska Michalina, Starowiślna 20, tel. 139-75; Dr Goldstein Salo, Grodzka 71, tel. 118-45; Dr Baranowski Włodz., Tatarska 11, tel. 187-13.

Dyżur nocny: Dr Kłęczek Stan., Litewska 6, tel. 178-14; Dr Eibenschütz Stań, Potockiego 12, tel. 119-01; Dr Sperlینگowa Rachela, Józefitów 19, tel. 127-03; Dr Herschdörfer Ożiasz, Dietla 58, tel. 143-99.

Dzisiaj mają dyżur dzienny i nocny apteki: Rynek gł. A-B 45, Lohzowska 8, Grzegorzewska 9, Długa 4, Krakowska 19, Brodzińskiego 1.

Tylko dzienny dyżur: Rynek gł. 13, Retoryka 1, Lubiec 7, Stradom 8, Karmieńska 9, Kazmierza W. 78.

DZIŚ ZAMKNIĘCIE WYSTAW HOCHMANNNA, NEUMANNNA, SCHÖNKERA.

Ze względu na zbliżający się termin nowych wystaw, wystawy zbiorowe trzech żyd. artystów: rzeźbiarza Hochmanna i malarzy Neumanna, Schönkera zostaną nieodwołalnie dziś zamknięte. Wystawa otwarta jest jeszcze dziś od godz. 11—3. Wstęp 50 gr dla członków Zrzeszenia wolny.

BOJE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI W SZTUCE PLASTYCZNEJ.

Komitet budowy Muzeum Narodowego w Krakowie wydał trzeci z rzędu kalendarz na rok 1937, którego tytuł brzmi: „Boje o niepodległość Polski w sztuce plastycznej“.

Wydawnictwo o wzorowym układzie graficznym wzbogacono zestawieniem ilustracji obrazujących walki o niepodległość na przestrzeni od powstania Tadeusza Kościuszki, poprzez udział Polaków w wyprawach napoleońskich, powstania 1831 i 1863 r. okres Legionów Józefa Piłsudskiego, aż do 1920.

Kalendarz ozdobiony 60 obrazami i tyloma wierszami wgl. cytatami wybitnych mężów stanu lub poetów, zaopatrzył w słowo wstępne prezydent m. Krakowa dr Mieczysław Kaplicki, podnosząc cel wydawnictwa, którym jest powiększenie funduszy na budowę wielkiego Panteonu Sztuki Polskiej: Muzeum Narodowego w Krakowie.

ZGON 6-TEJ OFIARY KATASTROFY KOLEJOWEJ W CHABOWCE

Wczoraj w godzinach wieczornych nadeszła do Krakowa wiadomość, że w szpitalu w Nowym Targu zmarł 4-letni synek małżonków Kossakowskich, na skutek ran odniesionych w czasie katastrofy kolejowej w Chabowce. Jak już donieśliśmy, rodzice tegoż dziecka wraz z siostrzycką ponieśli śmierć w chwili katastrofy kolejowej pod Chabówką.

„Święto pracy“ na G. Śląsku

Katowice, 21. 11. (K). Uroczystości na terenie G. Śląska, związane ze Świętem Pracy, odbyły się dziś po południu w obrębie kopalni „Eminencja“ w Katowicach—Dębie, należącej do rudzkiego gwarectwa węglowego. Na terenie kopalni zebrały się delegacje 46 kopalń górnośląskich, czynnych w dniu dzisiejszym.

O godz. 15.30 przybył minister opieki społecznej Zyndram-Kościałkowski w towarzystwie bawiącego dziś na Śląsku ministra komunikacji Ulrycha i wiceministra Piaseckiego oraz wojewody Grażyńskiego.

Min. Kościałkowski po odebraniu raportu i przejściu przed frontem kompanii honorowej udał się wraz z towarzyszącymi mu osobami wśród szpaleru górników do cechowni kopalni, gdzie powitał gości dyrektor kopalni p. Kajetanowicz.

Z kolei b. poseł Stańczyk dziękował w imieniu organizacji zawodowych min. Kościałkowskiemu za przybycie na uroczystości na terenie Zagłębia węglowego. Następnie powitał gości delegat rady zalogowej kopalni.

W odpowiedzi min. Kościałkowski serdecznie dziękował górnikom za ich piękny czyn, który będzie przykładem dla całej Polski jako czyn wspólnej akcji dla dobra państwa.

Następnie min. Kościałkowski wraz z min. Ulrychem i woj. Grażyńskim zjechali na dół do kopalni, gdzie zapoznali się z przebiegiem robót górniczych.

O godz. 18.30 min. Kościałkowski odjechał do Warszawy, zegnany przez przedstawicieli władz.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 22 bm. W dalszym ciągu pogoda na ogół chmurna i mglista, miejscami drobny opad. Wzrost temperatury, aż do odwilży. Umiarkowane, chwilami dość silne i porywiste wiatry z kierunków zachodnich.



NIEDZIELA, 22 LISTOPADA

Kraków (239.5) Godz. 8 Audycja poranna 8.18 Krakowskie piosenki w wykonaniu Franciszka Bieńka (płyty) 8.25 Pogadanka dla rolników 8.40 Dalszy ciąg krakowskich piosenek 8.50 Dziennik poranny 9: Nabożeństwo 10.30 Koncert rozrywkowy z udziałem Janusza Popławskiego (płyty) 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Poranek muzyczny w wyk. ork. symf. pod dyr. Kaz. Wilkomirskiego i Aleks. Wielhorski (fort.) w przerwie ok. godz. 13 „Ostatnie premiery“ omówi Józef Wiśniewski 14 Koncert chórów dzieci z Olsztyna i Torunia 14.30 1000 taktów muzyki odegra zespół St. Rachonia 15.30 Audycja dla wsi oraz przegląd produktów rolnych omówi red. St. Prus-Wiśniewski 16 Koncert reklamowy 16.30 Kuranty staroświeckie: „Szkoda wasów“ komedio-opera Ludwika Adama Dmuszewskiego. Opracował Leon Schiller. 17 „Podwieczorek przy mikrofonie“: transm. z sali restauracji hotelu „Bristol“. Wyk. Mała ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego, Janina Godlewska, Andrzej Bogucki, Ludwik Lawiński i inni. w przerwie ok. 17.50 pogadanka aktualna 18.50 Program na dzień następny 19 Roman Palester: Fragmenty z „Godów weselnych“. Wyk. orkiestra symf. P.d. pod dyr. Miecz. Mierzejewskiego, A. Szlemińska, J. Popławski (transm. do Londynu) 19.30 „Przebliski idel kolonialnej w naszej literaturze“ szkic literacki J. Stepowskiego 19.40 „Wy stawa pogodnej piosenki“, pióra Henryka Wakszłaka, konferencja autora, z udziałem Hanki Runowieckiej i Eugeniusza Nowowiejskiego, oraz czwórki krakowskich rewersistów. Przy fort. Irena Goldberger. 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dziennik wieczorny 21 „Na wesolej lwowskiej fali“ 21.30 Wiadomości sportowe ze wszystkich rogłoni polskich 21.45 Lokalne wiadomości sportowe 21.50 Koncert w wyk. orkiestry marynarki wojennej pod dyr. kpt. Aleks. Dulina 22.35 Muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1339.3) 8 p. Kraków 19.45 Płyty 20.40 p. Kraków 23 Płyty.

Lwów (377.4) 8 p. Kraków 13 Przegląd teatralny 13.12 p. Kraków 19.45 Koncert polski w wyk. chórni „Echo-Macierz“ 20 Minuty literackie: „Listopadowe wspomnienie“ A. Rybickiego 20.15 Dalszy ciąg koncertu chóru 20.40 p. Kraków 23 Płyty.

Katowice (395.8) 8 p. Kraków 13 „Co slychać na Śląsku“ 13.12 p. Kraków 16.20 „Praca oświatowa wśród bezrobotnych“ 16.30 p. Kraków 19.45 Koncert w wyk. Al. Braehoeckiego (fort.) 20.15 „Zdziełko słowa — dziedłko śpiewki“ — audycja pogodna 20.40 p. Kraków.

Łódź (224) 8 p. Kraków 13 Felieton A. Raczaszka „Błękitne źródła“ 13.12 p. Kraków 16.15 „Na horyzoncie łódzki“ — felieton 16.30 p. Kraków 19.45 Płyty 20.40 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 12 Koncert orkiestrowy 13.10 Koncert rozrywkowy 15.20 Kwartet smyczkowy Głazunowa 1.45 Wesołe melodie 20.10 Wesołe radioobrazki 22.40 Recital fort. Alfreda Hoshna

Paryż (431.7) 15.30 Radioscenka 17.30 Recital śpiewaczy 18 Folklor kolumbijski 18.30 Teatr wyobraźni 20.45 Program rozrywkowy 21.30 „Les cent vierges“ — opera komiczna Lecocq'a.

Strasburg (349.2) 17.30 Koncert 21.30 „Córka polku“ — opera komiczna Donizetti'ego.

Anglia Reg. (342.1) 17 Utwory Benedetto Marcello 17.30 Słuchow. dla dzieci 18 Koncert 19 Transm. z Warszawy 19.30 Niedzielnny koncert wieczorny dyr. Pabli Casals 22.05 Muzyka lekka.

Mediolan (368.6) 17 Koncert symfoniczny, dyr. Ryszard Strauss 20.40 „Wesela wdówka“ — operetka Lehara. Beromünster (539.6) 20 „Gracie im Gäuck“ — operetka Reinshagena.

Praga (470.2) 10.10 Muzyka klasyczna 12.20 Koncert popularny 19.25 Muzyka lekka 20.05 Muzyka ludowa 20.35 „Chusteczka królowej“ — operetka J. Straussa.

„WYSTAWA POGODNEJ PIOSENKI“

Dziś w niedzielę o godz. 19.45 nastąpi otwarcie „Wystawy Pogodnej piosenki“. Plac Henryka Wakszłaka będą demonstrowane przez artystów scen warszawskich p. Hanke Runowiecką i Eugeniusza Nowowiejskiego. Oprowadzać będzie autor. W hall'u wystawowym zabawić będzie zwiedzających „Czwórka krakowska rewersistów“. Przy fortepianie Irena Goldberger.

ZNACZNE OŻYWIENIE PRZY OKIENKACH POCZTOWYCH REJESTRUJĄCYCH ABONENTÓW RADIA

Ostatnie miesiące przyniosły bardzo znaczne ożywienie w handlu odbiornikami radiowymi. W Warszawie i na prowincji powstało szereg nowych magazynów, zaopatrzonych w ostatnie modele. Widuje się także bardzo dużo pomysłów wystaw zachęcających do kupna odbiorników, przeważnie na raty, oraz wielką ilość reklam neonowych poszczególnych fabryk aparatów radiowych.

Również w agencjach i urzędach pocztowych wzmożł się znacznie ruch przy okienkach przeznaczonych do rejestracji nowych abonentów Polskiego Radia, które w dniu 1 listopada br. liczyło 573.392 abonentów.

Coraz silniej zaznaczający się w miarę zbliżania się zimy przyrost abonentów radiowych jest choćby widoczny z cyfr wrześniowych i październikowych. We wrześniu ilość abonentów

radia wzrosła o 17.000 osób, gdy w październiku wzrost ten przekroczył już cyfrę 21.000 osób.

Wobec wejścia w życie rozporządzenia p. Ministra Poczt i Telegrafów obniżającego abonament radiowy dla posiadaczy odbiorników detektorowych w bieżącym miesiącu spodziewany jest silny napływ abonentów spośród mniej zamożnych warstw ludności, która obniżka abonamentu umożliwiła korzystanie z radia.



Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **DZIŚ ŻEGNA ZESPÓŁ MORISA SZWARCA KRAKÓW.** Po sześciotygodniowym pobycie w Krakowie, przy rekordowej ilości przeszło 50 przedstawień z rządu „Josie Kałb“, żegna dziś elita sceny żydowskiej scenę krakowską. Dziś w niedzielę dwa ostatnie przedstawienia „Josie Kałb“ po poł. o godz. 4-tej i wieczór 8.30. Są to nieodwołalnie ostatnie dwa występy, gdyż zespół w poniedziałek opuszcza Kraków. Ceny popularne. Bilety od godz. 10 rano przy kasie Teatru, Bocheńska 7.

— **TOURNEE ZESPOŁU MORISA SZWARCA.** Po wyjeździe z Krakowa wystąpi w poniedziałek 23 bm. i wtorek 24 bm. w Katowicach w sali „Powstańców“. Środa, czwartek, piątek w Sosnowcu w „Teatrze Miejskim“. Sobota w Bielsku w „Teatrze Miejskim“. Niedziela w Chorzowie w sali „Reden“.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś po południu o godz. 3-ciej, po raz ostatni „Otello“ W Szekspira, w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza. Wieczorem, po cenach niższych, ciekawa, pełna aktualnych zagadnień komedia W. Wernera „Ludzie na krze“, w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego z p. Karbowskim w roli głównej. We wtorek również po cenach niższych „Mrówki“ M. Jasnorzewskiej, w opracowaniu scenicznym reż. W. Radulskiego, dekoracyjnym dyr. K. Frycza. Pod kierunkiem reż. W. Biegańskiego odbywają się próby z komedii Letraz Desty'ego i R. Blum'a p.t. „Arcyzofer Ewa“, której premiera odbędzie się w najbliższych dniach.

— **KARIERA ALFA OMEGI,** satyryczny wodewil w 12 obrazach Mariana Hemara i Juliana Turwima z muzyką Leona Boruńskiego i Henryka Warsa, w reżyserii Fryderyka Jarosy'ego, odegrany będzie kilkakrotnie w teatrze miejskim im. J. Słowackiego w wykonaniu całego zespołu Teatru „Cyrylik Warszawski“. W rolach głównych wystąpią Dymśa, Znicz i Brochwiczówna. Pre-



ANGLIA — IRLANDIA mecz piłkarski w Londynie zakończył się zwycięstwem Anglii 3:1.

KRAKÓW — ŚLĄSK, MIĘDZYKREGOWY MECZ HOKEJOWY odbędzie się w nadchodzącą niedzielę na sztucznym torze lodowym w Katowicach. W reprezentacji Krakowa bierze udział cała drużyna Cracovii i tylko jeden Habowski z Legii.

POLSKA — DANIA mecz bokserski, który miał się odbyć 29 bm. w Danii, został nagle przez Duński Związek Bokserski odwołany.

CRACOVIA ma zakontraktowany mecz piłkarski z lwowską Pogonią w nadchodzącą niedzielę. Równocześnie zarządził PZPN rozgrywkę finałową Kraków — Poznań o puchar Polski w Poznaniu, w której uczestniczy prawie cała Cracovia. Jak z tej kolizji wybrnie Cracovia?

WALNE ZEBRANIE SEKCJI PLYWACKIEJ MAKKABI — KRAKÓW odbędzie się dnia 22 bm. w lokalu klubowym o godz. 11-tej przed południem.

AFERA DĄBU KATOWICKIEGO wyprovokowała szereg dalszych skandali. Obecnie wychodzą na jaw liczne przeszłe i teraźniejsze grzechy, zarzuty zawodstwa i przekupstwa, słowem bagno i zgnilizna moralna w światku piłkarskim. Nie którzy domagają się zaprowadzenia jawnego profesjonalizmu, aby raz wreszcie oczyścić atmosferę sportu amatorskiego.

miera tego wodewilu, który był sensacją stolicy (przeszło 150 razy z rządu) odbędzie się w poniedziałek 30 bm.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

ADRIA: „Zaloga“ (Kätte v. Nagy i Erchofer, Willy Eichberger, Leo Slezak i inni).
APOLLO: „Jeh treje“ (Bonita Granolle, Miriam Hopkins, Joel Mc. Grea.)
ATLANTIK: „Mayerling“ (Charles Boyer, Daniela Drieux) i „Ucieczka ku szczęściu“.
BAGATELA: „Całe miasto o tam mówi“ oraz rewia p. t. „Na wesole“.
DOM ŻOŁNIERZA: Czihi (Franciszka Gaal).
PROMIEN: Wierna rzeka (Baśka Orwid i M. Cybulski)
MUZEUM: „Kapryśna Marietta“ oraz „Demon Złota“.
STELLA: „Noc weselna“ i „Sobowtór“.
SWIT: „3 dni w raj“ (Bodo, Fertner i in.).
SZTUKA: — —
UCIECHA: „Kain i Mabel“.
WANDA: „Pan z milionami“ (Gary Cooper).

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA, MONIUSZKI 10

ODDZIAŁY:

BIELSKO
UL. JAGIELLOŃSKA 8KRAKÓW
RYNEK GŁÓWNY 35LWÓW
UL. JAGIELLOŃSKA 57

PRZYJMUJE WKŁADY NA KORZYSTNIE OPROCENTOWANE BEZIMIENNE
KSIĄŻECZKI WKŁADKOWE
SKUPUJE BEZ FORMALNOŚCI WALUTY, DEWIZY I MONETY
WYKONUJE NA NAJKORZYSTNIEJSZYCH WARUNKACH WSZELKIE TRANZAKCJE BANKOWE

Bcía SEIDENWURM-„BRES“

Fabryka pończoch w Łodzi — Pomorska 163

Skład fabryczny w Krakowie

STRADOM 16 — tel. 169-1



MASZYN DO PISANIA
walczkowe
Olbrzymi wybór. Ceny fabryczne.
Dogodne spłaty.

„MASZYNOLO“

MAX LÖWERS' S.J., Kraków,
Zwierzyńcecka 11.

Nos przy sobie Togal!

Wrazie przeziębienia, gorączki, łamania w kościach odda Ci dobre usługi. Tabletki Togal stosuje się również w cierpieniach reumatycznych, artretycznych i podagrze. Togal usmierza bóle i przynosi ulgę w tych cierpieniach.



ATA czyści i szoruje wszystko!

Sprzedaz

WYPRAWY slubne, WY-PRAWKI niemowlęce, KONFEKCJA dziecięca najtaniej Obständer, Ry-nak 11. 823k

MEBLE nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, ja-dniaie, najtaniej, Krakow, BRACKA 13. 2462k

TRAN LECZNICZY naj-lepszy - zbiór 1936/7 wprost z Norwegii nadszedł. Cena konkurencyjna. Jedyne Drogeria SCHAPSENSOHN. Krakow, - Plac Nowy. - 881k

PARCELA słoneczna 315 sążni okolica Długiej do sprzedania. Wiadomość: Kancelaria Dra Schauera Tomazsa 8. 1193k

SKLEP spożywczy w cen-trum Bielska zaras do sprzedania. Zgłoszenia pod „A. 5000“ do Adm. N. Dziennika. 1052k

UNDERWOOD maszyny do pisania walklowe, naj-nowszej konstrukcji. Repre-zentacja i wyłączna sprze-daż: Ignacy Gross i Spół-ka Krakow, Starowiślna 1. telef. 121-90. 412k

FUTRO męskie czarne, bórbr nutria, okazynie sprzedam. Basztowa 15. 1247k

MASZYNY do szycia naj-llepszej jakości zagranicza-ne w największym wybo-rze z 30-letnią gwarancją na dogodnych warunkach poleca tylko firma Tow. Handl. „Irwing“, Krakow, Grodzka 60. 1228k

PIANINA - FORTEPIA-NY od najtańszych - do-godne warunki: Władysław BOŁONSKI Krakow, św. ANNY 3. 948k

FIBANKI, kapy serwety, najsolidniej, najkorzyst-niej Wytwórnia Rotner, Krakow, Mały Rynek 4. 8658g

BIURO „MERKUR“ Kra-ków, Dietla 59 Telefon 178-89.

KAMIENICA nowa trzech piętrowa, pełnokomforto-wa koło Parku Krakow-skiego, Gotówka 90.000.

KAMIENICA trzechpiętro-wa nowoczesny komfort, niskie czynsze, bardzo ren-towna, Gotówka 70.000.

KAMIENICA trzechpiętro-wa komfortowa, dochodo-wa. Pożyczka długotermi-nowa. Dopłata 50.000.

KAMIENICA nowa dwu-piętrowa pełnokomforto-wa. Pożyczka długotermi-nowa. Dopłata 40.000.

KAMIENICA dwupiętro-wa ze sklepami dobre po-łożenie. Pożyczka długo-termi-nowa. Dopłata 20.000. Wielki wybór parcel budo-wlanych. Zgłoszenia knp-na, sprzedaży bezpłatnie. 1214k

Nauka i wychowanie

STENOGRAFII KORES-PONDENCYJNEJ, parla-mentarnej najszybciej wyucza ZOFIA SCHÖN-GUTOWNA, - Krakow WW. Świętych 8, front, m. 7, telefon 109-97. - Oplata miesięczna zł. 5.- 1144k

WPISY, KURS ZAWODO-WY KLEMENTYNY BO-BROWSKIEJ - SWALTEK Nauka kroju modelowania i szycia. Król oceniony przez komisje zawodowe cechów Krakowa i War-szawy. Kurs daje wykształ-cenie mistrzowskie. System angielski i francuski dam ski i dzieciulny rozpoczyna się 1. XII. Po nkończeniu świadectwa. Krakow, Fel-cijanek 1, m. 7. 1174k

KURSY GIMNAZJALNE z 6 klas i do matury oraz I-II gimn. pod kierun-kiem profesorów krakow-skich. Zamięscowi kores-pondencyjne „Globus“. Do 15-go grudnia znaczne ulgi. „STUDIUM“, KRA-KOW, SŁOWACKIEGO 1. 1219k

Zdrojowiska

ZAKOPANE! Beztrosko spędzisz wywchasy tylko w komfortowym pensjonacie „ORLATKO“. 1100k

PENSJONAT

Kompletne utrzymanie: pięć razy dziennie wybor-ny wikt, piękny pokój, cen-tralne ogrzewanie, elektry-ka, usługa i pranie za 60 złotych miesięcznie. Radio własny park, klimat łag-odny. Loewenstein Boja-nowo Poznańskie.

JESLI do ZAKOPANEGO to tylko do pensjonatu „ORLATKO“. 1215k

TELEGRAM. Zakopane znany pensjonat JURAND ul. Chałubińskiego zawiad-amia, że po WPROWA-DZENIU DO WSZYST-KICH POKOI BIEŻĄCEJ CIEPLEJ ZIMNEJ wody i odnowieniu całego budyn-ku jest już otwarty. Za-rząd. 1168k

NIE wyrzucac szmatek, z których wyrabiamy naj-modniejsze trwałe chodni-ki od złotego metr. Tkalnia Krakow, Józefa 2. Telefon 178-98. 1073k

BEZPŁATNE kupony na pranie kołnierzyków wy-dają tylko Centrale PRALNIE PERLA, Kra-kow, WOLNICA 8, Kato-wice, PIERACKIEGO 12, Będzin, MAŁACHOWSKIE-GO 46. 1074k

OKAZYJNIE sprzedam w Krakowie dobrze prosperu-jącą wypożyczalnię ksią-żek. Zgłoszenia „Wypoży-czalnia“ Nowy Dziennik. 1218k

ADMINISTRACJE domu przyjmie inżynier, współ-właściciel realności w zam-ian za małe komfortowe mieszkanie w Krakowie. Zgłoszenia: Krakow: Pod-górze, skrytka poczt. 18. 1244k

KAPELUSZE „HUCKLA“, KOSZULE - KRAWATY, SZALE - RĘKAWICZKI. Wielki wybór. Najniższe ceny „AU BON MARCHÉ KRAKÓW, GRODZKA 13. 8315g

Matrymonialne

SWAT mający dostęp do lepszych domów poleca się. Zgłoszenia pod „Atid“ do Adm. Nowego Dziennika 8613g

PRZYSTOJNA, zamożna wdowa pozna w celu ma-trymonialnym dobrze sy-tuowanego pana po 50-ce. Nowa Reklama. Lwow - „30.000“. 1229k

ROZWIEDZIONY nie z wia-snej winy, nieukończony prawnik, były przemyslo-wiec filmowy, obecnie przedstawiciel poważnej firmy, podobno przystoj-ny, zdolny handlowiec, - energiczny, lat 33, posłu-bi tylko intoligentna, przy stojną panną z posagiem 10.000 zł. względnie obej-mie kierownictwo poważ-nego interesu. Szczegóło-we, nieanonimowe zgłosze-nia, możliwie z fotografią: Katowice, poste - restante „Szczęśliwe małżeństwo 195149. 8621g

SPÓLNIK z kapitałem 25.000.- zł. do mniejszego przedsiębiorstwa przemysł. na Śląsku poszukiwany. Oferty pod „WK 397“ do łow. Reklamy Międzyn., Katowice, Pl. Marsz. Piłsudskiego 11. 12 8k



Telefon 218 RABKA Telefon 218 Znany pierwszorzędny komfortowy pensjonat „Sult“ pod zarząd HENRYKA BECKA po gruntownym remoncie zostaje otwarty 5-go grudnia. - Uprasza się o wcześniejsze zamówien.a

1) KIEROWNIK SPRZEDAŻY

pierwszorzędna siła, ze znajomością reklamy samodzielny korespondent polski,

2) INSPEKTOR PODRÓŻY

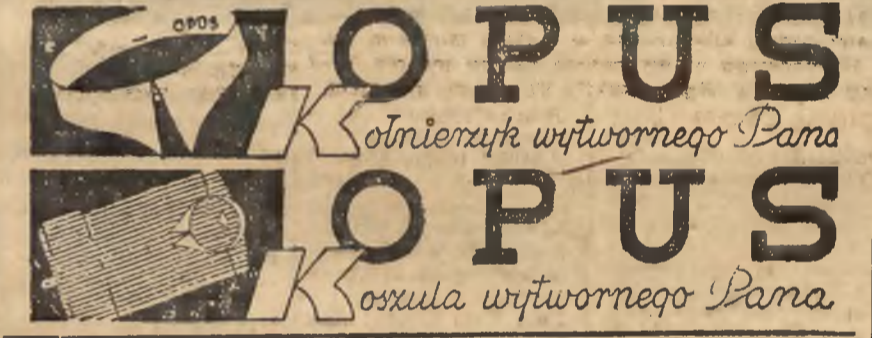
potrzebni
Zgłoszenia: „JAWA“ Fabryka cykorii i art. żywn. Radom 1226k

3 i 4 POKOJOWE MIESZKANIA

z pełnym nowoczesnym komfortem do wynajęcia w domu przy ul. Basztowej 5 i 5a, nawprost plant, na III i IV piętrze (2 windy osobowe). wiadomość w Towarzystwie Ubezpieczeń na Życie: „VITA i KRAKOWSKIE“ S. A. Oddział w Krakowie, ulica BASZTOWA 9,

POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO branży chemiczno-farbiarskiej w Zagłębiu Dąbrowskim poszukuje ENERGIJNEGO i ZDOLNEGO PRZEDSTAWICIELA NA KRAKÓW i OKOLICĘ

Zgłoszenia do administracji „Nowego Dzien-nika“ sub. „Przedstawiciel“ 1222k



KOPUS
Krawiectwo
KOPUS
Krawiectwo

PRZEDSZKOLE All Rein-hold, Krakow, Karmelicka 56, tel. 182-25. 8602g

MAGISTER MATEMATY-KI udziela lekcyj Kra-ków, Starowiślna 8, m. 5. 1251k

KURSY KROJU, MODELO-WANIA i szycia koncesjo-nowane przez Kuratorium ELWIRY HALPERN - SÜSSEROWEJ, absolwentki Wiener Modan - Akademii. Nauka najnowszym syste-mem wiedeńskim. Po ukoń-czeniu świadectwa. Wpisy: Krakow, KRUPNICZA 18. 784k

JEZYKÓW: francuskiego, niemieckiego, angielskiego kompletny kurs listowny miesięcznie zł. 4.- Samouczki „Globus“ 4.- „STUDIUM“, KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1. - Od-sprzedawcom najwyższa prowizja. 1220k

POCZTĘ SZYFROWA INSERATOWA

nalety wrzucac w skrytkę całego dnia
tylko do skrzynki wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie

Różne

„ERA“ Instytut Kosme-tyczny Krakow, BASZTO-WA 8, zawiadamia, że p. Zina Ehrenpreisowa kie-rowniczka instytutu po-wróciła z PARYŻA. -

WYTWÓRNIĄ PERUK Zo-fii Singer-Weissowej, prze-rzuciona z ul. Przemyskiej na ul. Starowiślną 28. 481k

UBRANIOZMIAN zamie-nia noszoną garderobę mę-ską na materiały bielskie. KOZŁOWSKI, Krakow, Telefon 132-74. 1154k

CZYSCI sufity, sciany, ta-pety zakład tapicerski L. Goldingera, Krakow ko-sciuszki 33 Telefon 170-42.

TOREMNI, teatki, sama-sze, rękawiczki naprawia, przerabia, farbje Mars, Krakow, św. Marka 23. 1212k

PREZERWATYWY tuzin złotych 1.50 „Mars“, Kra-ków, św. Marka 23. 1210k

WIELKI materiał budowlanych C. Halberstam, Krakow, Starowiślna 70, tel. 105-16 poleca w wiel-kim wyborze PIECE OSZCZĘDNOŚCIOWO-PRZENOŚNE na okres zim-owy dla sklepów, biur i mieszkań. 8550g

150.- Zł. miesięcznie dam taksówce za czterokrotny oodzienny przejazd od godz 21.15 do 24.15 w nocy z ul. Paulińskiej na dworzec. osob. Zgł. pod „Auto“ do Biura Ogłoszeń Statlera, Rynek Gł. 8. 8675k

UWAGA! Dla wygody PT. Klienci! otworzyliśmy FILIĘ naszej pralni przy ul. KRAKOWSKIEJ 7 - (front). Polecamy się pamię-ci naszym Sz. Klientom. - Chem. pralnia i farbiarnia „WAWEL“. Krakow XXII 1171k

ABSOLWENTKA szkoły handlowej poszukuje prak-tyki. Zgłoszenia do N. Dz. pod „H“. 8614g

INSERATOW DROBNYCH

nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Pocztę szyfrowa odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odnoś-ne-go inseratu.

POŻYCZKI

20.000.— zł.

poszukuje przedsiębiorstwo przemysłowe za odpowiednią gwarancją i dobrym oprocentowaniem. Zgłoszenia pod „WK 398” do Tow. Reklamy Międzyn., Katowice, Pl. Marsz. Piłsudskiego 11.

Wolne posady

LEKARZA lub uprawnionego techn.-dentysty poszukuje zaprowadzony zakład techniczny. Zgłoszenia i podanie dokładnych warunków do Nowego Dziennika pod „Ceramika” 1192k

ZDOLNEJ praktykantki do pracowni bielizny poszukuje A. Beissman, Kraków, Gertrudy 8. 8656g

HAFCIARKA maszynowa rutynowana, potrzebna. Zgłoszenia pod „Hafciarka” Biuro ogłoszeń Statyst., Rynek 8. 1243k

POSZUKUJE się lekarza ze znajomością jazdy na nartach. Lekarze mówiący po hebrajsku mają pierwszeństwo. Zgłoszenia w szkole Brzozowa 5, przyjmuje Komitet Rodz. w godz. 12.30 — 13.30. 8657g

FABRYKA artystycznej galanterii drzewnej odda zastępstwa na Kraków i większe miasta odwiedzającym F-my galanteryjne i papiernicze. Zgłoszenia Nowy Dziennik pod „Zdolny”. 8558k

Posad poszukują

PIELĘGNIARKA - MASAŻYSTKA z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą znana wśród PT. Lekarzy i domach prywatnych przyjmuje na przyjętych warunkach wszelkiego rodzaju pielęgnacje, masaż i zabieg. Dla biednej ludności bez różnicy wyznania niesie pomoc pielęgnarską bezpłatnie. — Zgłoszenia: Kraków, Krowderska 16, m. 7. Telefon 174-29. 920

INDYWIDUALNYCH lekcji tańców udzielam. Wiadomość tel. 145.80. 8637g

FORTEPIANY, PIANINA stroi najtaniej Rom, Bożego Ciała 10 Telefon 143-79. 92g

HAFTUJE szyję bieliznę wyprawy szalone, sukienki, bluzki, spodnie, pyjamki, szlafroków, — Stockowa, Dietla 50, II. p. 8661g

STENOTYPISTKA polskoniem., znajomością angielskiego, 4-letnią praktyką, poszukuje posady, wzgl. zamieniliby posadę pierwszorzędного przedsiębiorstwa w Katowicach na skromniejszą w Krakowie. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „300” — 8641g

ZEGARMISTRZ samodzielny precyzyjny poszukuje posady jako kierownik — ewentualnie spółnika z kapitałem do założenia sklepu zegarmistrzowsko-jubilerskiego. Zgłoszenia Nowy Dziennik pod „3000”

ZDOLNA krawcowa szyje do domach zabiera również do siebie do domu suknie, bieliznę i dziecięce ubiory oraz naprawia bieliznę i podnosi oczka w pończochach po cenach bardzo niskich. Cesia Kochen, Kraków Krakowska 44,18, między godz. 7—10 wiecz. 8626g

MIESZKANIE trzypokojowe pełnokomfortowe do wynajęcia zaraz. Al. Słowackiego 56. Dozorca wskaże. 8625g

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 5-cio pokojowe pełnokomfortowe na III piętrze przy ul. Starowiślnej 44. Wiadomość Kistenbaum, Starowiślna 74 Tel. 160-87. 8663g

DO wynajęcia mieszkanie na III piętrze przy ul. Wrzesińskiej 8, 2 pokoje, z kuchnią, przedpokój, nół pełny komfort od 1 stycznia 1937. Wiadomość u właściciela. 8622g

ELEGANCKI duży pokój na kilka tygodni do wynajęcia. Basztowa 15,5. 1248k

MIESZKANIE 4-pokojowe z najnowszym komfortem na III piętrze przy Al. Krasińskiego do wynajęcia. Wiadomość do godz. 12-tej tel. 168-25. 8623g

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie pełnokomfortowe, Kraków, Starowiślna 95 I piętro do wynajęcia. — 8651g

POKÓJ, kuchnia, komfort III p. Kraków XXII Traugutta 10 do wynajęcia. 8650g

2 POKOJE, kuchnia, komfort, I piętro, Kraków XXII Traugutta 10 do wynajęcia. 8649g

POKÓJ umeblowany dwuosobowy ew. użycie kuchni, komfort. Krakowska 31 m. 21 od 10—3-ciej. 8639g

Kupno

NUSZONA garderobę kupuje. placę dobrza Goldberg, Gazowa 11, tel. 168-21. 8458k

FUTRO męskie w dobrym stanie kupie. Zgłoszenia pod „Cena” do Adm. Nowego Dziennika. 1142k

RESTAURACJA „ROYAL”

w Krakowie vis a vis Wawelu

NADZÓR RYTUALNY

zawiadamia, że nad kuchnię i restauracją objął **P. ABRAHAM MANDELBAUM** co uaje bezwzględnie gwarancję kosztowności. **Ceny nader przystępne. ZARZĄD.**

Sprzedaż

KOŁDRY to rzecz zaufania, więc przekonaj się. Wytwórnia Kolder, Stradom 5. S. Lemberger.

MEBLE KUCHEENNE — przedpokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szleiflakovane solidne najtaniej. Specjalność Rynek Gł. 12, podwórze. 7817k

DYWANY, linoleum, ceraty, firanki, kapy, chłodniki, portycery — M. Halpern, Kraków, Poselska 18 1142k

FUTRO męskie sprzedam Kraków, Piłsudskiego 19a I p. na prawo. 1190k

ELEKTRYCZNY zegar świeci, gasi, sprzedawca tańszo „Baltyk”, Szewska 2. 8662g

MASZYNY do szycia najtańszej zakupisz u **BLITZA**, Kraków, Krakowska 30. 8444g

WYTWÓRNIA TOREBEK DAMSKICH i portfeli, — przyjmuje wszelkie reparacje, wykonanie solidne i tanie. **WACHSTOCK**, Dietla 41 (Hotel Müller). 1211k

FIRMA HALPERN, KRAKÓW, WOLNICA 8, podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 21—29. XI. sprzedaje po niebywałych tanich cenach następujące artykuły: kryształy, figury, porcelany japońskie, serwisy, oraz wszelkie artykuły luksusowe, znajdujące się na składzie.

DOM nowy, komfortowy (Zwierzyńiec) 4-ro piętrowy dochód roczny 11.000 zł., cena 85.000 zł., gotówką 60.000 zł.

DOM nowy z luksusowym komfortem (Park Krakowski), sklepy cena 147.000 zł., gotówką 120.000 zł. — reszta B. G. K. dochód roczny 12.250 złotych.

DOM nowy z luksusowym komfortem, narożnik, sklepy, cena 155.000 zł., got. 140.000 zł., dochód roczny 15.000 zł.

DOM pełnokomfortowy — (Lubicz), 62 ubikacji, cena 120.000 zł. gotówką 60.000 reszta długoterminowa. — Dochód roczny netto 12.000 zł.

DOM nowy pełnokomfortowy (Osiedle Ofic.) 4-ro piętrowy, cena 110.000 zł. gotówką 90.000 zł., dochód roczny 10.000 zł.

Sprzedawca **BIURO GELBERA** Kraków, STAROWIŚLNA 8, tel. 135-70. 1250k

Interesy handlowe

CELEM produkowania masowego artykułu z kartelizowanego poszukują finansisty. Zgłoszenia Biuro Stattera, Rynek 8, pod „Wkład”. 1245k

PRZEDSTAWICIELSTWA na Warszawę, okolicę poszukuje młody, rutynowany, wykształcony handlowiec. Poważna współpraca Frenkiel, Warszawa — Wilcza 29a—23. 1228k

Tecoz, to już wszyscy...

...mogą nabyć jedyny w swoim rodzaju preparat „VETO” **NOWE OPAKOWANIE** za zł. 1.95 (do 8-10-krotnego użytku). Opakowanie dawne, oryginalne (do 20-krotnego użytku) cena zł. 3.—. **ŻĄDAĆ W APTEKACH I DROGERJACH.**



+ Veto chroni mexeryzn

ZDOLNA techn. - dentystka obejmie posadę na skromnych warunkach. — Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „W”. 1237k

SAMODZIELNA krawczyńca poszukuje zajęcia w pracowni krawieckiej. — Zgłoszenia „Samodzielna” Nowy Dziennik. 8623g

STENOTYPISTKA - KORESPONDENTKA polskoniemiecka z długoletnią praktyką w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach poszukuje posady w poważnej firmie. Łaskawe zgłoszenia „Tygodnik Żydlowski”, Bielsko, „Rutynowana siła”. 1237k

Lokale

HALE fabryczne nowo-wybudowane, około 1000 m², woda, elektryka, w całości lub częściowo od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Płazowska 45 — tel. 120-44. 1088k

POKÓJ umeblowany dla pań lub pauców z utrzymaniem ew. bez zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Dietla 111 m. 7.

SMACZNE obiady po sniżonej cenie wydaje się. — Dietla 111/I p. m. 7.

PIĘKNY komfortowy pokój z osobnym wejściem od najme. Starowiślna 31,26. 8664g

POKÓJ umeblowany wolny Łazienka, telefon. Utrzymanie bez. Basztowa 18, II/4. 1221k

LOKAL sklepowy, 2 ubikacje, przedpokój, Kraków, Karmelicka 16 do wynajęcia. 1249k

PERSKIE dywany obrazki kupuje. Przyjeżdżnym placę najwyższe ceny. — Zgłoszenia Wiślina 6 sklep „Okazja” telefon 120-37. 8633g

KUPIE okazjnie używaną maszynę w dobrym stanie do roztrzepania trawy tapicerskiej (morska) — Eisig Katz Tarnów. 1224k



„Jeszcze jedno słowo Emili, a zostanę wdową!”

PRENUMERATA: w Krakowie z odrośnem i bez odrośnienia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcz. „4.30 kwart. zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową . . . „7.50 „ „22.50 **OGŁOSZENIA.** Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym łamie. Str. w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr Str. za tekstem 6 lamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 stów

CENY w złotych: I. strona 1.25. Tekst 1. Nadeślane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. Nekrologi (klepsy dry) do 60 mm. w I. lam. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%. **»NOWY DZIENNIK«** wychodzi codz. także w poniedz. i dni poświęc.